Nr. 165. Niedziela, 21 Lipca 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Rue des St Peres 31

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Ponieważ zaraza pyskowa i racicowa zupełnie wygasła w powiatach: zaleszczyckim i podhajeckim, przeto znosi się tut. rozporządzenia z dnia 19 maja i 19 czerwca b. r. l. 34.097 i 41.189, któremi w tych powiatach ustanowione zostały zapowietrzone przestrzenie i zezwala się na swobodny obrót handlowy zwierząt racicowych, przy zachowaniu w mocy pozostałych innych rozporządzeń.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendya Monarsze.

W początku najbliższego roku szkolnego 1889/90, rozdane będą pomiędzy ubogich a godnych wsparcia słuchaczy czterech wydziałów uniwersyteckich, uniwersytetów w Wiedniu, Insprucku, Lwowie, Zagrzebiu i Czerniowcach po jednem, a uniwersytetów w Budapeszcie i Kołoszwarze po dwa stypendya w złocie, z fundacyi Najw. Im. Franciszka Józefa i Elżbiety o 300 zł. w złocie każde.

Starający się o jedno z tych stypendyów winni własnoręcznie napisane i do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podania, zaopatrzyć w następujące dowody kwalifikacyjne:

1) w metrykę lub wyciąg metrykalny;

2) wiarogodne poświadczenie ubóstwa z poszczególnieniem stanu, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, świadectwo władzy opiekuńczej o zasobności pupila;

3) świadectwo złożonego egzaminu maturalnego, a jeżeli ubiegający się jest już słuchaczem uniwersytetu, świadectwo kollokwialne lub złożonego w drugiem półroczu roku szkolnego 1888/9 egzaminu państwowego, przyczem się nadmienia, że w równych zresztą warunkach otrzymają pierwszeństwo ci kompetenci, którzy studya uniwersyteckie rozpoczynają dopiero.

W podaniach wymienić należy także, czy starający się posiadał już dotychczas jakie stypendyum lub wsparcie z kas publicznych; dalej, jakim studyom abituryent zamierza się poświęcić. Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 5 sierpnia 1889 r. do c. k. generalnej dyrekcyi Najwyż. funduszów (*K. k. General-Direction der A. h. Fonds, k. k. Hofburg*) w Wiedniu.

Podania, wniesione poźniej lub też niezaopatrzone należycie w dokumenta, nie będą uwzględnione.

Lwów, 20 lipca.

Od pewnego czasu wyspa Kreta jest znowu przedmiotem alarmujących doniesień, które pochodzą po większej części ze źródeł angielskich. I tak, z telegraficznego biura londyńskiego rozeszło się najpierw wiadomość, iż kreteńskie zgromadzenie narodowe proklamowało przyłączenie wyspy do Grecyi, to znowu, iż na Krecie wybuchło ogólne powstanie, dalej, że stan rzeczy jest tam tak groźny, iż w Konstantynopolu uznano za rzecz nagłą, wysłać na wyspę kilkanaście wyborowych batalionów a wreszcie usiłowano przedstawić w jak najgroźniejszem świetle ruch chłopów przeciw płaceniu dziesięciny, zapewniając w końcu, że Anglia zaniepokojona tem wszystkiem, wysyła z pospiechem kilka okrętów wojennych na wody kreteńskie. Doniesienia powyższe okazały się jednak częścią wprost zmyślonemi, częścią przesadnemi. Faktem jest to tylko, że na Krecie panuje dość silne wzburzenie umysłów, a większość jej mieszkańców jest niezadowoloną z obecnego gubernatora Sartyńskiego baszy. Aleź Kreteńczycy, odkąd za interwencyą mocarstw otrzymali bardzo obszerną autonomię, byli zawsze niezadowoleni z swych gubernatorów i zawsze obrzucali ich wyrzutami, że stoją na przeszkodzie rozszerzeniu samorządu. Obok tego, ćwierćmilionowa ludność wyspy tworzy liczne stronnictwa i koterye, walczące ze sobą zawzięcie i podejrzywające się nawzajem. W łonie też pojedyńczych stronnictw wytwarzają się rozmaite prądy i dążności, między któremi bez zaprzeczenia te górują, które marzą o przyłączeniu Krety do Grecyi.

Tego rodzaju jednak enuncyacye nie objawiały się nigdy w formie dosadniejszej, a Wys. Porta, chociaż miała się zawsze na ostrożności, nie okazywała nigdy wobec ruchów kreteńskich silniejszego zaniepokojenia, i starała się raczej środkami pokojowemi niż militarnemi łagodzić wzburzenie. I teraz także wysłała na Kretę nadzwyczajną komisyę, poruczając jej prezesowi, byłemu ministrowi skarbu, Dżeladinowi-baszy, który już przed dwoma laty odegrał tam rolę pacyfikatora, zbadanie zażaleń i przeprowadzenie odpowiednich rokowań z miejscowymi notablami. Tym razem wszakże szło bardzo upornie, notablowie ci bowiem domagali się: oprócz usunięcia dotychczasowego gubernatora, takiego rozszerzenia samorządu, iż gdyby w tym kierunku uczyniono im zadość, Kreta zostałaby niemal wyniesioną do rzędu państw lenniczych Turcyi. Chociaż tedy widoki porozumienia nie są najlepsze, a wzburzenie na wyspie trwa ciągle, w kołach politycznych nie przypuszczają ani na chwilę, aby wypadki kreteńskie mogły stać się zawiązkiem groźniejszych zawikłań i wpłynąć w jakibądź sposób na międzynarodowe położenie.

KORESPONDENCYE

Poznań, 17 lipca.

(#) Smutną dla społeczeństwa polskiego w ogóle a w szczególności dla klasy robotniczej, mamy przed sobą statystykę. Oto według zestawienia, dokonanego na podstawie ksiąg gruntowych, polska większa własność w W. księstwie Poznańskiem i Prusach zachodnich, kurczy się z każdym rokiem a natomiast niemiecka rozszerza się i zajmuje dzisiaj już tak ogromne obszary, iż mimowoli nasuwa się pytanie, co się stanie z nami, jeżeli ów proces przechodzenia polskich majątków w ręce cudzoziemców, będzie rozwijał się dotychczasowym trybem? Jeszcze lat temu czterdzieści polska własność górowała ogromnie nad niemiecką. Dzisiaj zaś znajduje się w rękach niemieckich w W. Ks. Poznańskiem ogółem 3,701.000 morgów, z tego 848.000 morgów domen królewskich; w polskich 2,520.000 morgów własności większych. Mianowicie w obwodzie regencyjnym poznańskim należy 2,111.503 morgów do Niemców, 1,721.677 morgów do właścicieli polskich; w obwodzie regencyjnym bydgoskim posiadają Niemcy 1,589.800 morgów, Polacy zaś tylko 804.185 morgów.

Statystyka, o której mowa, wykazuje, iż większa własność polska przewyższa niemiecką w 7 powiatach, równoważą się niemal obie własności w 4 powiatach, przewyższa zaś znacznie własność większa niemiecka polską w 15 powiatach.

Co się zaś tyczy Prus zachodnich, to w posiadaniu polskich właścicieli znajduje się tam zaledwie 363.000 morgów. Niekorzystny ten stosunek w obu prowincyach pogorsza się jeszcze niema lz każdym dniem i będzie się niezawodnie pogorszał w przyszłości skutkiem działania komisyi kolonizacyjnej, której cały mechanizm funkcyonuje wyłącznie w interesie rozszerzania

---

3)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronowę M. Hagen (Alces).

I.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem towarzystwo p. Lizy zajmowało się dalej tym samym jeszcze przedmiotem rozmowy.

— Czy zerwanie z Dorą już głośne? — pytano.

— Czy już wszyscy o niem mówią?

— Gorzej niż mowią, bo już każdy z osobna w powietrzu to zerwanie czuje — odpowiedział p. Henryk.

— Czy ją pan widział?

— Byłem u niej, ale mnie nie przyjęła. Powiedziano mi że cierpiąca. Oczywiście choroba zmyślona, bo wczoraj....

W tem drzwi się otworzyły, p. Henryk zdania nie dokończył a w pokoju na sekundę zupełne zaległo milczenie.

— Ach, Dora! — zawołała pani Liza, zrywając się z miejsca i idąc ku nowoprzybyłej. — Nie spodziewałam się ciebie dzisiaj, ktoś mi mówił żeś cierpiąca.

— Niezupełnie jestem zdrową, to prawda — witając się na prawo i lewo, odpowiedziała p. Choryńska — ale nie zważam na to i przyszłam, wiedząc że cię dzisiaj zastanę a chciałam cię pożegnać. Wyjeżdzam na wieś.

— Na wieś?

— W połowie grudnia?

— Cóż za myśl szalona?

— Dla czego?

— Interesa zmuszają mego ojca do wyjazdu — z widocznem zmięszaniem odpowiedziała p. Dora na tych kilka pytań. — Nie chcę go puszczać samego, ale wrócę niedługo, bardzo niedługo.

— Czy i hrabia Leon jedzie z wami? — z udaną obojętnością zapytała Liza.

— Może pozwolisz cukierka? — dodała natychmiast, chcąc pytanie niejako osłodzić.

— Nie — krótko odpowiedziała Dora.

— Jakie tu gorąco — dodała wstając nagle, aby odpiąć futrem podbitą zarzutkę. Musiało jej być rzeczywiście bardzo gorąco bo po twarzy żywe przelatywały płomienie i z gorączkowym niemal niepokojem patrzyła na tych obojętnych, światowych przyjaciół, jakby w ich spojrzeniu wyczytać się czegoś obawiała.

W chwili, w której ją poznajemy, Dora liczyć mogła lat dwadzieścia siedm. Była to średniego wzrostu, smukła szatynka, o regularnych, może troszkę ostrych rysach i ślicznych, o nieskończenie długiem spojrzeniu zielonkawych oczach. Były to dziwne oczy, mogące same przez się stanowić piękność kobiecą, przypominające w swym niezrównanym spokoju, tajemnicze głębie morskie. W ślicznej, nieco w tył wygiętej figurze i w całej swej osobie, miała pani Dora coś wyniosłego, coś dumnego, czego jej nie ujmował widoczny wyraz przygnębienia, które daremnie ukryć usiłowała. Tych oczu, które tak niedawno jeszcze świat wejrzeniem rozpromieniały, łzy zdawały się tuż blisko. Na ustach tak szczerze śmiejących się wczoraj jeszcze, zradzała siła woli, coś nakształt śmiechu, co boleśniej przecież brzmiało niż łkanie. A zebrani w koło niej przyjaciele, wszystkie te odcienia chciwie chwytali i wejrzeniem podkreślali je sobie.

Wizyta pani Dory trwała krótko a po jej wyjściu różnego rodzaju posypały się uwagi.

— Widocznie wszystko zerwane — zawołała p. Liza — ten wyjazd na wieś ją zdradza. Uważałeś pan jak się zmięszała gdym zapytała, czy Leon jedzie z nimi?

Było to pytanie okrutne, które w podobnych okolicznościach kobieta tylko kobiecie zadać może. A! gdyby sobie jeszcze pytań trzeba w życiu odmawiać.

— Biedna Dora!

Biedna Dora! Różne głosy na różne powtarzały to tony a we wszystkich mało przebijało się współczucia, bo w sercach kobiet nic mniej litości nie wzbudza jak serce rozdarte innej kobiety.

Kiedy się już wypróżniły salony, pani Wernеńska parę razy przeszła się po pokoju. W dziwnie dobrym a raczej mile niespokojnym była humorze i nie wiedziała sama dla czego, to też odnaleść pragnęła przyczynę tego wewnętrznego zadowolenia i wiodła oczami po tym pokoju, w którym zdawało się, że brzmią jeszcze echem ostatnie rozmowy. Niby szeptem powtórzone doleciały ją słowa: Biedna Dora!

— Biedna Dora! — bezwiednie, z uśmiechem powtórzyła. Ta biedna Dora rozweselała ją; nieszczęście jej ożywiało scenę światową, pani Liza przeczuwała cały szereg faktów i wiadomości wzruszających i pilno jej było ich się doczekać.

II.

O dwanaście mil od Warszawy leżą Laszczyny, majętność ojca pani Dory, gdzie w kilka dni po przyjęciu u Lizy Wernеńskiej zastajemy ich oboje.

W sali jadalnej, o dębowych, gdańskich meblach i dębowym suficie, płoną kłody w olbrzymim, staroświeckim kominie. Ogień trzaska wesoło, iskry snopami unoszą się w górę, to deszczem ognistym spadają i gasną a światło lampy wiszącej, łączy się z blaskiem płomieni i jasno oświeca dwie osoby obecne w pokoju. Jedna z nich, a tą jest mężczyzna lat sześćdziesięciu i kilku, siedzi w wygodnym fotelu przy stole, na którym porozrzucane leżą gazety i stoi filiżanka czarnej kawy. Pan Nichliński pali cygaro, patrzy w ogień a ukradkiem spogląda na córkę, która siedząc koło niego, machinalnie, widocznie bez najmniej uwagi, przerzuca kartki jakiegoś illustrowanego pisma. Ile razy spojrzy na nią, tyle razy jakaś czarna myśl przeleci po wyniosłem czole mężczyzny, w oczach osiędzie, wyryje się na każdej niemal zmarszczce obfitującej w nie chudej twarzy.

Jest to twarz niezwykła, głowa typowa, w tyle tylko jeszcze rzadkim i siwym przystrojona włosem. Pod czołem ciągnącem się w nieskończoność, oczy, które kiedyś, dawno temu, musiały być takiemi jak są obecnie oczy córki, bo ten sam kształt zachowały, ćmią już tylko dzisiaj światłem przygasłej pochodni. Może zbla-

dzierżaw niemieckich a wypierania z odwiecznych siedzib ludności tubylczej. Rozporządzając zaś olbrzymiemi środkami, może rzeczywiście spełniać swe zadanie w wytkniętym kierunku i wedle intencyj tych, którzy pod skromnem godłem „popierania i obrony żywiołu niemieckiego w ziemiach polskich“, spowodowali wydanie ustawy ko lonizacyjnej“.

Podana w ostatnim liście wiadomość o ustąpieniu ostatniego proboszcza rządowego z okupowanego podczas walki kościelnej stanowiska, sprawdziła się na szczęście. Nie ma już w Kościanie p. Brenka, który był niejako dziekanem proboszczów rządowych, pod którego laską odbywały się ich wspólne zebrania, i który wreszcie ufny w swój certyfikat, najdłużej i najzawzięciej opierał się wszelkim przedstawieniom, aby opuścił posadę, nie dającą żadnego zajęcia, lecz za to świetne dochody. P. Brenk, zgodziwszy się w zasadzie na ustąpienie, targował się długo co do przyznania mu emerytury i wytargował taką sumkę, iż nie potrzebuje obawiać się niedostatku na stare lata. Wszelkie jednak koszta utrzymania wziął na siebie rząd, a na parafię nie spada ztąd żaden ciężar.

Z ogólnej liczby proboszczów rządowych, trzech powróciło po objęciu stolicy arcybiskupiej przez ks. Dindera do winnego kościołowi posłuszeństwa i pracuje obecnie na prowincyi, dwóch zmarło w zastępstwie, czterech, wreszcie mianowicie: Kubeczak, Rymarowicz, Lizak i Brenk poszło na emeryturę. Trzeba doprawdy podziwiać upór tej garstki proboszczów, którzy tak długo wytrwali na swych posadach. Życie ich było nad wszelki wyraz smutne, jałowe. Nikt się do nich nie zbliżał, nikt nie chciał mieć z nimi stosunków, nikt nie chodził na ich nabożeństwa, unikali ich nawet innowiercy, a nie jest bynajmniej frazesem, iż ścieżki prowadzące do kościołów i plebanij, zajmowanych przez takich proboszczów, porosły trawą....

W okresie walki kościelno-politycznej rozwinęła się była z przyczyn łatwych do zrozumienia prasa katolicka w całem królestwie, a niemniej także w Wielkopolsce. Na czele tych pism stali po większej części młodzi kapłani, którzy pozbawieni skutkiem praw wyjątkowych utrzymania, byli zniewoleni szukać na polu dziennikarskiem zajęcia i kawałka chleba. W Poznaniu wiedzieliśmy księży: Kanteckiego, penit. Jaskólskiego, Br. Jankiego, Szajkowskiego, Tłoczyńskiego, dr. Wł. Chotkowskiego, Chrustowicza, Gałeckiego, którzy pracowali przeważnie w politycznem dziennikarstwie, częściowo zaś także w pismach religijnych i ludowych w Berlinie, jak księży dr. Franza, Majunkiego, Falkenberga, Szymańskiego i Popiołkowskiego.

Po uregulowaniu między Rzymem i Berlinem kościelnych stosunków, władze rządowe poczęły czynić u władz kościelnych staranie, celem wycofywania z biur redakcyjnych owych kapłanów, na których w oczach rządu ciężyło odium, iż byli głównymi czynnikami opozycyi i wszelkich trudności, na jakie natrafiło wykonywanie ustawodawstwa majowego i których zresztą podejrzywano o nieprzychylne dla władz państwowych uczucia. Starania te odniosły pożądany skutek, dzisiaj bowiem nie ma już w redakcyach ani jednego kapłana katolickiego.

Ksiądz dr. Franz został kanonikiem w Wrocławiu, ks. Majunke proboszczem w Hochkirchen, ks. Szymański proboszczem w Kopanicy, ks. dr. Kantecki w Gnieźnie, ks. Falkenberg w Skrzetuszu i t. d.

Do tej jeszcze chwili nie nastąpiła nominacya biskupa sufragana gnieźnieńskiego, chociaż od śmierci powołanego na to stanowisko ks. kanonika Korytowskiego, upłynął już rok z okładem. Zwłoka taka tem bardziej daje się uczuwać, iż skutkiem długoletniej walki kościelnej zalega w obszernej dyecezyi wiele pracy biskupiej, a ks. arcybiskup Dinder z powodu mocno nadwątlonego ostatniemi czasy zdrowia, nie może tak zajmować się swemi obowiązkami, jakby to było jego życzeniem. Według starodawnej, blisko czterowiekowej praktyki, kapituła gnieźnieńska ma prawo przedstawiania arcybiskupowi z grona swego trzech kandydatów na sufraganię gnieźnieńską, a z tych trzech kandydatów arcybiskup wybiera jednego i prezentuje go Ojcu św., który przesyła mu nominacyę i wybór jego zatwierdza. Wiadomą zaś jest rzeczą, że do nominacyi śp. księdza Jana Korytowskiego na tytularnego biskupa hermopolitańskiego rząd pruski się nie mięszał, to też zdaje się nieprawdopodobnem, jakoby zwłoka w nominacyi nowego sufragana wynikała z winy rządu.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości).

Zwinięcie generał - gubernatorstwa w Odessie, jest już rzeczą stanowczo postanowioną. Obecny generał-gubernator Odessy, generał-adjutant Roop, został powołany do Petersburga, aby odebrać osobiście informacye, celem wykonania tego zarządzenia.

Prezydent rossyjskiego komitetu ministrów, rzeczywisty tajny radca Bunge, wyjechał za dłuższym urlopem za granicę i uda się najpierw prawdopodobnie do czeskich kąpieli.

Rossyjski *attaché* wojskowy w Rzymie, baron Rosen, o którego przygodach już pisaliśmy, został uwolniony z dotychczasowego stanowiska, i odkomenderowany do dyspozycyi naczelnika głównego sztabu.

Z Belgradu.

(Potoczne wiadomości).

Król Milan, którego przyjazd do Belgradu został zapowiedziany ostatecznie na poniedziałek wstąpi po drodze do zdrojowisk sierczanych Vranskabanji celem odwiedzenia przebywającego tam z rodziną regenta Risticza. W Belgradzie nie będzie urzędowego przyjęcia. Wedle depeszy prywatnej zjazd królowej matki z młodym królem Aleksandrem nastąpi dopiero w ostatnich dniach sierpnia lub w pierwszych września.

Prywatnie również donoszą, że regencya wręczyła posłowi serbskiemu przy dworze petersburskim Simiczowi pismo do cara, w którem dziękuje mu za wysłanie posła Persianiego do asystowania na uroczystości pomazania młodego króla, a zarazem zapewnia o głębokiej uległości całego narodu serbskiego dla cara.

Persiani — jak wiadomo — otrzymał wielki krzyż orderu Sawy. Sam Persiani, jakby dla uniknienia spotkania się z Milanem, wyjechał na dwumiesięczny urlop do Petersburga.

Krąży pogłoska, że dotyczasowy poseł serbski przy dworze berlińskim, Milan Christic, zostanie odwołanym i że jego następcą będzie dotychczasowy poseł przy dworze wiedeńskim Petronievics.

W Belgradzie otrzymano wiadomość, iż uzbrajanie żołnierzy trzeciego powołania przez rząd serbski mimo uspokajających wyjaśnień agenta serbskiego, nie przestaje budzić w Sofii niedowierzania i obaw.

Kongres socyalistów w Paryżu.

Szczegóły podane w depeszach o kongresie socyalistów w Paryżu, uzupełniamy datami bliższemi. Obraduje, jak zapowiadano, nie jeden, ale dwa kongresy, ponieważ do porozumienia, lubo usiłowanego, nie przyszło. Obrady kongresu t. z. Marxistów rozpoczęły się w niedzielę, a obrady t. z. Possibilistów w poniedziałek. Liczba delegatów na kongresie pierwszym przewyższyła oczekiwania nawet samych socyalnych demokratów. W ogóle stanęło na kongresie 358 delegatów, a mianowicie z Paryża 78, z prowincyi francuskich 95, z Niemiec 83, z Anglii 21, z Belgii 14, z Włoch 11, z Austryi 8, z Szwajcaryi i Rossyi po 6, z Polski, z Holandyi, Ameryki i Rumunii po 4, z Węgier 3, z Hiszpanii, Szwecyi i Danii po 2, z Portugalii, Grecyi, Czech, Norwegii i Bułgaryi po 1.

W zestawieniu powyższem uderza przedewszystkiem znaczny udział delegatów niemieckich. Stanęli też prawie wszyscy znani przywódcy niemieckiej socyalnej demokracyi, jak posłowie do parlamentu Bebel, Liebknecht, Grillenberger, Frohme i Meister, były poseł Vollmar, redaktor wychodzącego obecnie w Londynie, a dawniej w Zurychu *Socyalnego demokraty*, Edward Bernstein, redaktor pisma *Gleichheit*, dr. Adler z Wiednia, redaktor Leo Frenkel z Budapesztu, pisarz Fryderyk Engeles z Lon dynu, obie córki Karola Marxa i t. d.

O przebiegu posiedzenia podają następujące szczegóły:

„Obszerna sala Patrelle, w której kongres rozpoczął obrady, była cała przystrojona w czerwone chorągwie i takież draperye. Nawet okna i schody przystrojono czerwonemi materyami. Nad mownicą widniał napis: „Proletaryusze wszystkich krajów, połączmy się!“ Napis w środku sali witał uczestników kongresu imieniem Paryża z czerwca 1848 r. i marca, kwietnia i maja 1871 r., oraz imieniem Francyi, ojczyzny Babeufa, Blanquiego i Varlina. Kongres zagaił dr Lafargne, wskazując na solidarność, która łączy socyalnych demokratów całego cywilizowanego świata, a która tem większe ma znaczenie, iż właściwe międzynarodowe stowarzyszenie robotnicze już od kilku lat nie istnieje. Tymczasem, tak wywodził dr. Lafargne dalej, uskarżają się wszyscy robotnicy słusznie na ucisk, a uciskowi ulżyć może tylko braterskie zjednoczenie się robotników całego świata. To też zdaniem kongresu powinno być utrwalenie węzła łączącego proletaryuszów całego świata i jeśli nie zniesienie, to przynajmniej ulżenie brzemienia, ciężącego na klasie robotniczej. Imieniem uczestników kongresu odpowiedział znany poseł do parlamentu niemieckiego Liebknecht. Zaraz na samym początku zaakcentował mowca, że na kongresie dzisiejszym podają sobie bratnią dłoń robotnicy niemieccy i francuscy. Fakt ten zadaje, zdaniem mowcy, kłam prasie tak niemieckiej jak francuskiej, twierdzącej, jakoby narody francuski i niemiecki były odwiecznymi wrogami. Klasa robotnicza tak we Francyi jak w Niemczech daleka jest od wszelkiej względem siebie nieprzyjaźni. Robotnik niemiecki widzi w robotniku francuskim tylko wspólnika niedoli i nie zna żadnej nienawiści narodowej, plemiennej i wyznaniowej. Nienawiść narodowa, plemienna i wyznaniowa, to sport klas panujących, które ją wprawdzie rozszerzają także pomiędzy klasą robotniczą, ażeby następnie ostatniej módz użyć do celów reakcyi. Tymczasem postarała się socyalna demokracya o to, iż zabiegi klas panujących spełzną na niczem. Dowodem tego liczny udział niemieckich robotników w obecnym kongresie, który nie będzie kongresem ideologów, ale raczej sojuszem, który w całym świecie pociągnie za sobą wielkie następstwa.“

KRONIKA

Lwów 20 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Tehłów, w powiecie rawskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. baron Czedik**, prezydent kolei Państwowych, jutro rano o godzinie 8 przybędzie do naszego miasta.

— **Najprzew. O. Bonawentura Soldatic**, generał zakonu Franciszkanów, przybędzie z Rzymu na kapitułę, która się odbędzie w konwencie lwowskim w miesiącu sierpniu b. r. i zabawi w mieście naszem dwa tygodnie. Generał O. Soldatic, z rodu jest Dalmatyńcem.

— **Ks. Ferdynand Radziwiłł**, z małżonką swoją, obchodzili dnia wczorajszego swe srebrne wesele. Para książęca znajduje się obecnie w dobrach swoich wołyńskich, w Rossyi.

— **Losowanie premii**. Wczoraj od godz. 9 rano do 8 wieczór, odbywało się w stowarzyszeniu czeladników katolickich „Skała“ publiczne losowanie premij z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego, przeznaczonej dla czeladników rzemieślniczych. Akt losowania odbył się pod przewodnictwem delegata Wydziału krajowego p. Karola Kucharskiego i w obecności pp. Franciszka Głodzińskiego, delegata Rady miejskiej, St. Ciuchcińskiego, delegata Izby handlowo-przemysłowej, A. Getritza, przełożonego stowarzyszenia „Skała“, Emila Cossy, delegata magistratu, jako członków komisyi, oraz p. Mieczysława Pulikowskiego, jako komisarza rządowego. W r. b. wpłynęło około 1047 podań o przypuszczenie do losowania, z tych przypuściła komisya 1002 petentów; 20 odpadło z powodu niezgłoszenia się, zaś 982 wzięło udział w losowaniu. Fortuna pobłogosławiła w r. b. następującym czeladnikom: I. premię w kwocie 876 zł. wyciągnął Władysław Alojzy Smolana, towarzysz korporacyi stolarskiej, pracujący u p. Józefa Szerby; II. premię w kwocie 730 zł. Ignacy Konieczny, towarzysz korporacyi szewskiej, pracujący u p. Jana Siedleczki; III. premię w kwocie 584 zł. Antoni Jasiński, towarzysz korporacyi kołodziejskiej, pracujący u budowniczego p. Lewińskiego; IV. premię w kwocie 438 zł. Józef Zakrzewski, czeladnik korporacyi rzeźnickiej, pracujący u p. Motylewskiej.

— **Ochotnicza straż ogniowa** „Sokół“ we Lwowie, wszystkim paniom i panom, którzy w jakikolwiek sposób raczyli się przyczynić do udziału w festynie dnia 7 b. m. składa niniejszem staropolskie „Bóg zapłać“.

— **„Skała“**, stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej, urządza jutro zabawę towarzyską ogrodową w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem, w którem członkowie „Skały“ odegrają sztuki p. t. „Tygrys bengalski“, komedya w 1 akcie; „Adam i Ewa“, operetka A. Żółkowskiego w 2 odsłonach. Zaproszenia i bilety rozebrane w dniu 14 b. m. są ważne.

= **Przejechanie.** Wczoraj po południu podbiegł chłopczyk Markus Fortner pod nadjeżdżający wagon tramwajowy na placu Krakowskim, przy skręcie koło studni, a mimo wstrzymania wozu, uległo to dziecko wywichnięciu ręki i pokaleczeniu na całem ciele.

= **Umysłowo chora** Etla Sigal, licząca lat 18, którą ojciec przywiózł z Rumunii, by ją ulokować w zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie, wydaliła się wczoraj niepostrzeżenie z hotelu pod l. 4 przy ulicy Kazimierzowskiej i nie została dotąd odszukaną.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono z wagonu na głównym dworcu kolei Karola Ludwika sześć głów cukru, pięć worów puchu, wartości 500 zł.; z magazynu pod l. 10 przy ulicy Rzeźnickiej, srebrny, kryty zegarek remontoir, wraz ze srebrnym łańcuszkiem o grubych ogniwkach i z wisiorkiem cwancygiera z Matką Boską, wart. 16 zł. — Zgubiono obligacyę renty papierowej nr. 82.030 z kuponami od sierpnia b. r.; złotą bransoletę z ametystem, perłami okoloną, wart. 15 zł., złotą, dętą broszę z koralem, wart. 15 zł.; złoty medalik z Matką Boską. — Znaleziono 7 zł. w podwórzu kamienicy Andriolego w Rynku; klucz pokojowy w dorożce.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 20 lipca 1889 r

Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny od NW do E, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była +16·5°C, najwyższa +22·2°C, najniższa +11·8°C w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę; dziś rano była mała mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Norwegii; zwyżka 765 do 760 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 19 lipca b. r.: Wiatr ze wschodniej strony, średnia temperatura doby około 20·0°C, niebo przeważnie pogodne a powietrze miernie wilgotne; pogodnie.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu czerwcu 1889 r. 210.178 listów prywatnych niepoleconych (między temi 16.661 do adresatów w miejscu); 22.105 kart korespondencyjnych; 17.807 posyłek pod opaską; 8.559 posyłek z próbkami; 139.090 egzemplarzy gazet; 113.932 listów urzędowych; 48.215 listów poleconych; 11.217 przekazów na kwotę 377.282 zł $51\frac{1}{2}$ ct.; 67.179 posyłek wartościowych (między temi 11.269 za pobraniem w kwocie 106.750 zł. 3 ct.) Ogółem nadano 638.282 posyłek, zatem o 2.231 więcej niż w czerwcu 1888 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 160.351 listów prywatnych, niepoleconych; 39.252 kart korespondencyjnych; 7.500 posyłek pod opaską; 5.746 posyłek z próbkami; 58.798 egzemplarzy gazet; 31.882 listów urzędowych; 34.644 listów poleconych; 23.599 przekazów na kwotę 404.134 zł. $44\frac{1}{2}$ ct.; 32.823 posyłek wartościowych (między temi 2.886 za pobraniem w kwocie 42.164 zł — ct.). Ogółem 394.595 przesyłek, zatem o 20.923 więcej niż w czerwcu 1888 roku.

— **Pożar** w gminie Zagórzu, pow. chrzanowskiego, w ciągu godziny zniszczył d. 11 bm. 106 zabudowań mieszkalnych, 49 stodół i 78 innych budynków gospodarskich z wszelkiemi ruchomościami i sprzętami. Spłonęło trzy czwarte nieszczęśliwej wsi, a strata, oceniona na 61.510 zł., była zaledwie na 10.500 zł. ubezpieczoną. W płomieniach utraciło życie 4-miesięczne niemowlę Wojciecha Neumana. Spaliło się także 12 sztuk bydła rogatego, 2 konie i 6 sztuk nierogacizny, a z efektów wartościowych korale cenione na 80 złr. Utworzył się bezzwłocznie komitet niesienia doraźnej pomocy pogorzelcom pod przewodnictwem ks. Papuzińskiego, plebana z Balic. Srodki miejscowe wszakże nie zdołają zaradzić wielkiej potrzebie.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** pp. Stanisław Choróbski, rodem z Wadowic, Ludwik Emil Dąbrowski ze Skawiny, Aleksander Hicner z Jasła, Mikołaj Łytyk z Woronia-

---

dły pod wrażeniem tego wszystkiego, co się przed niemi przesunęło w życiu, bo mgliste ich spojrzenie, ale w tej chwili wyrażają jeszcze wiele cierpienia a jest to podobno jedyny wyraz, który danem jest oczom zachować, póki się nie zamkną na wieki. Nos orli, wąs biały i starannie utrzymany, wysoka, prawie niepochylona postawa, wszystko to się składa na sympatyczną całość tchnącą rozumem i sercem, temi dwoma zaletami, które zazwyczaj niechętnie w parze chodzą.

Młoda kobieta zatrzymała się w przerzucaniu kartek, ogień dopalał się ciszej, cygaro w ręku pana Nichlińskiego popielało od końca a on sam zadumał się głęboko. Dla czego właśnie dzisiaj myśl jego odbiegła w daleką przeszłość i odżywiała ją poniekąd, wytłómaczyć i zrozumieć łatwo.

W Laszczynie, gdzie się urodził, wychował i postarzał, siedząc naprzeciwko córki, zdawało mu się, że stoi między przeszłością a przyszłością swoją. Przyszłość zasmucała go dzisiaj, więc spojrzał w przeszłość i utonął w niej.

Gdzieś daleko.... daleko, tam, gdzie słońce życia wschodzi, widział się młodym, pewnym siebie, pewnym szczęścia, pełnym siły, woli, marzeń i dążności. Zaznał wszystkich roskoszy, wypił do dna kielich słodyczy życia, wszystkie uczucia odbiły się o jego serce, wszelkie szaleństwa wolny doń przystęp miały, a zawsze jeszcze czegoś szukał, zawsze za czemś gonił.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ków i Konrad Palka z Chrzanowa, w Galicyi, otrzymali wczoraj stopnie doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Z Akademii Umiejętności.** Dnia 11 lipca odbyło się pod przewodnictwem prof. Łuszczkiewicza posiedzenie komisyi historyi sztuki, na którem p. Leonard Lepszy odczytał uwagi swoje nad świeżo wydaną książką pana Wład. Łozińskiego p. t.: „Lwów starożytny. I. Złotnictwo". Przyznając nieocenioną wartość pracy, która odznacza się gruntownością, erudycyą, metodą i posuwa o ważny krok naprzód znajomość naszej przeszłości artystycznej, sprawozdawca polemizował tylko z ustępem odnoszącym się do znaków mieszczańskich (t. zw. gmerków lub starek), przypisując im inny niż p. Łoziński początek i twierdząc, że używało ich w XV i XVI w. w ogóle całe mieszczaństwo, że zatem zbieranie tych znaków ma o tyle tylko znaczenie, o ile odnoszą się do złotników, mieczników, malarzy, rzeźbiarzy i kamieniarzy, ale dokonywane bez wyboru byłoby marnowaniem czasu i pracy. W dyskusyi p. M. Sokołowski bronił znaczenia gmerków nawet nieartystów, gdy chodzi o zbadanie n. p. fundacyi jakiejś, ale widział trudność w tem, iż często jednego znaku używało kilka rodzin.

P. Łuszczkiewicz przedłożył zdjęcie architektoniczne cokołu świeżo odkrytego przy odkopywaniu ścian prezbiteryum kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie. Jest on z piaskowca starannie wyrobiony, ma przekrój gotycki, dwublokowy i przypomina nieco przekrój cokołu obiegającego pod brukiem kaplice rodowe z XV wieku kościoła N. P. Maryi. Wiadomo, że r. 1436 Zbigniew Oleśnicki święcił świeżo przedłużone prezbiteryum kościoła Franciszkańskiego. Do tej budowy odnosi się cokół odkopany, który leży na poziomie ówczesnego bruku o 1·35 mtr. niżej od bruku dzisiejszego. Posadzka kościelna leży jeszcze o 0·70 niżej i wskazuje zapewne, jaki był poziom gruntu za pierwotnej budowy kościoła w XIII w. — Widoczny dziś kierunek spadku od północy ku południowi, oraz porównanie z poziomami znanych cokołów innych najstarszych kościołów krakowskich daje ważne wskazówki co do topografii pierwotnego Krakowa.

Hr. Jerzy Mycielski odczytał opis dwóch obrazów, które widział w Kwassitz, zamku hrabiów Thun-Hohenstein na Morawie. Obrazy te przedstawiają zabawy dworskie ze zjazdu wiedeńskiego r. 1515, a w nich postacie Jagiellonów i inne osobistości Polskę obchodzące. Po wyjaśnieniach dotyczących dziejów obrazów i genealogii rodzin tam przedstawionych, oraz zestawieniu z tekstami historyków współczesnych, sprawozdawca wyraził zdanie, iż są to kopie lub przemalowania późniejsze obrazów współczesnych zjazdowi. — Z powodu spóźnionej pory dyskusya musiała być odłożoną, lecz obecni podnieśli wątpliwości co do tego, aby obrazy miały za podstawę utwory współczesne zjazdowi.

— **P. Witold Korytowski**, radca ministeryalny w Wiedniu — pisze *Kuryer Posn.* — nie tylko nie sprzedał, jak to swego czasu donoszono w pewnych pismach, ojcowskiego majątku Grochowisk na kolonizacyę, lecz nadto dokupił majątek Ustronie i Gostomkę, położony w powiecie mogilnickim.

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Za „Światem" powtórzyliśmy wczoraj pewne szczegóły, tyczące się sprawy pomnika Mickiewicza. Z wiarogodnej strony dowiaduje się *Czas*, iż nie wszystkie te szczegóły są zgodne z prawdą. Mianowicie: komisya wskazała pewne zmiany w modelu, a komitet nie zawarł jeszcze umowy z artystą. Posiedzenie komitetu odbędzie się prawdopodobnie dopiero w sobotę i wtedy zapewne sprawa pomnikowa będzie we wskazanym wczoraj kierunku załatwioną.

— **Oszustwo loteryjne.** Z Pesztu donoszą, że owa „czarna dama", która miała brać udział w oszustwie loteryjnem, została uwięzioną w Szegedynie. Opowiadają zarazem, że chłopak, który wyciągał losy z urny, nie był, jak pierwotnie sądzono synem Farkasa, ale przebraną za chłopaka córeczką „czarnej damy".

„Czarna" ta dama, która w dniu ciągnienia zjawiła się ni ztąd ni zowąd w Temeszwarze z małym chłopakiem i w jednym z pierwszorzędnych hoteli zajęła mieszkanie, a później zdołała wyrobić, że ów chłopak „ciągnął" numera, ta „czarna dama" po ciągnieniu ulotniła się z Temeszwaru bez śladu, a w skutek tego policya rozesłała za nią „list gończy", który opiewa: „I. Kovacs (tak się zapisała w hotelu), wzrostu średniego, słabej kompleksyi, blada i szczupła, twarz ma podłużną, włosy ciemnokasztanowate i czarne oczy, usta i nos proporcyonalne. Miała na sobie czarną suknię i czarną chustkę na głowie. Mówi dobrze po węgiersku, język niemiecki kaleczy. Zdaje się, że należy do klasy wykształconych wieśniaków. Syn jej może mieć około 10 lat, 130 cm. wysoki, brunet, ma ciemne, krótko strzyżone włosy, szczupły ale dobrze odżywiony i zdrów; nosi płytkie półbuciki, wysokie pończochy, krótkie do kolan spodnie bez kamizelki, ciemny surducik, nakoniec biały miękki filcowy kapelusz." Melchior Farkas, oraz urzędnicy loteryjni Szobovicz i Püspöky, o których uwięzieniu donieśliśmy onegdaj, pozostają w więzieniu, a śledztwo toczy się energicznie dalej.

— **Odznaczenie.** Monsignor Gnatowski, sekretarz nuncyatury papiezkiej w Monachium, został mianowany tajnym podkomorzym (*cameriere segreto*) Ojca św. Donosząc o tem, *Bayrischer Kurier* dodaje: „To odznaczenie jest tem zaszczytniejszem, że dawniejszy audytor nuncyatury miał tylko rangę honorowego podkomorzego papiezkiego. Winszujemy księdzu Gnatowskiemu z całego serca tego dowodu zaufania, którem się cieszy w najwyższych sferach rzymskich". — Rodak nasz, dobrze i zaszczytnie znany w Krakowie, otrzymał także w tych dniach krzyż kawalerski würtemberskiego orderu korony, a to w następstwie podróży, którą odbył do Stuttgartu, towarzysząc nuncyuszowi msgrowi Agliardi, jadącemu złożyć życzenia papieskie królowi würtemberskiemu w d. 25-letniego jubileuszu jego panowania. Z podobnej okazyi otrzymał w tych czasach saski krzyż kawalerski orderu Albrechta I klasy, po jubileuszu królewsko-saskiego domu Wettinów.

— **Dniepr** na całej swej długości tak opadł, iż żegluga miejscami prawie zupełnie ustaje. Nawet pomiędzy Kijowem a Kremieńczugiem na mieliznach podróżnych wysadzają z pokładu na brzegi, a parowce stoją po kilka godzin na piasku. Spław towarów ustał prawie zupełnie.

— **Dobroczynny zapis.** Pani M., wdowa, właścicielka domu w Warszawie, uczyniła zapis, mocą którego po śmierci jej cały dom oddany zostanie na bezpłatne pomieszkanie dla wdów, obarczonych dziećmi i nieposiadających dostatecznych środków na utrzymanie. Lokatorki wnosić będą tylko niewielkie sumy na opłacanie podatków, konserwacyę posesyi i jej administracyę.

— **Zjawisko.** Przed kilku dniami obserwowano w Brześciu-Litewskim ciekawe zjawisko przy zachodzie słońca. Na czystym, bez chmur widnokręgu ukazała się wprost zachodzącej tarczy słonecznej ciemna, z jaśniejącemi brzegami plama, podługowatego kształtu, niewychodząca po za granicę tarczy, a szerokości o tyle mniejszej, iż wydawała się jakoby wstęga na słońcu. Zjawisko posuwało się z południa na północ i zniknęło po upływie 2 minut, 37 sekund.

— **Straszny wypadek** zdarzył się we wsi Wierbki-Wołoskie w gubernii podolskiej. Kot wściekły pokąsał pięcioro dzieci, które wysłano na kuracyę do stacyi bakteryologicznej w Odesie. Zachodzi wszakże obawa, czy pomoc nie będzie za pozną, gdyż z wyjazdem w braku środków ociągano.

— **O strasznej burzy**, jaka dnia 29 czerwca nawiedziła Hongkong, przynosi bliższe szczegóły ostatnia poczta chińska. Ulewa rozpoczęła się o godzinie 2 w nocy i trwała bez przerwy 36 godzin. Dzielnica miasta, nazwana Wiktorya, położona jest u stóp i na stoku góry, mającej 1800 stóp wysokości, co pogorszyło jeszcze sytuacyę, gdyż strumienie deszczu, jak rwące potoki spływały po pochyłości. Znaczna przestrzeń ziemi obsunęła się na ulicy, widzącej z miasta na szczyt góry. Gdy zaświtał dzień 30 czerwca, domy na Queen's Road, w dzielnicy handlowej, pełne były wody; wiele z nich leżało w gruzach, a towary uległy zniszczeniu. Komunikacya telegraficzna przerwana. Wszelki handel ustał, a mieszkańcy wraz z wojskiem zajęci byli tylko ratowaniem życia i mienia. Chorych ze szpitala musiano wynosić, gdyż woda podmyła fundamenty. W chwili, gdy burza szalała, pękła jedna z głównych rur gazowych i wszędzie zaległy ciemności. Ośm osób zginęło od pioruna, a liczba tych, którzy znaleźli śmierć pod rumowiskami walących się domów, nie jest jeszcze wiadoma. Srodkowa część miasta jest jednym stosem gruzów. Ulice i drogi do przejścia niemożliwe i na kilka stóp pokryte piaskiem i mułem. W przeciągu tych 36 godzin spadł deszcz na 30 cali przeszło, t. j. trzy razy wyżej, niż przeciętnie w całym miesiącu czerwcu podczas ostatnich lat dwudziestu.

— **Wyścigi pociągów kolejowych** wielkich linii komunikacyjnych, między Londynem a Szkocyą, znów się rozpoczęły. Gdy w roku ubiegłym pociągi kolei *North Western* i *Great Northern* (północno-zachodnia i wielkopółnocna), odbyły wyścigi między Londynem a Glasgowem resp. Edynburgiem, w roku bieżącym celem jest Aberdeen, najbardziej na północ położone miasto handlowe w Szkocyi. Przestrzeń wynosi około 1000 klmtr. Pociąg wychodzi z Aberdeen o kwadrans na siódmą rano i staje w Londynie o siódmej wieczorem. Zwycięstwo odniósł tym razem pociąg kolei *North Western*, który wyprzedził pociąg współzawodniczący, a mający przytem mniejszą przestrzeń do przebycia, o 75 minut. Pociąg zwycięski jest obecnie najszybszym w całej Anglii.

— **Dzieci na scenie.** Angielska Izba gmin wydała uchwałę, mocą której wzbronionem zostało używanie do występów scenicznych dzieci, niemających lat dziesięciu. Literat Jennings, reprezentant zachowawczy Stockportu, opierał się tej uchwale, utrzymując, iż dzieci w teatrach nie są bynajmniej źle traktowane, i zajęcie ich tamże jest pod wieloma względami dla nich bardzo korzystne. Jeżeli wzbronionem będzie występować w teatrze dzieciom niemającym lat 10-ciu, w takim razie zniknąć muszą ze sceny wszelkie wieszczki w pantominach, a także i „Gorczyczka" i „Groszek" ze „Snu nocy letniej", nadto książę York z „Ryszarda III-go" i Artur z „Króla Jana". P. Jennings przytoczył opinię Henryka Irving'a na poparcie swej opozycyi i dodał, iż znakomita artystka Ellen Terry rozpoczęła swą karyerę sceniczną mając lat 4-ry. Wszystkie te argumenta wszakże na nic się nie przydały. Przeciwnicy używania dzieci w teatrach oświadczyli, iż jeżeli nie moralność, to zdrowie dzieci wymaga, aby je trzymano zdala od gorącej atmosfery scenicznej. Po kilkogodzinnych rozprawach, pomimo, że prokurator generalny popierał wniosek pana Jennings'a, odrzucono go 188 głosami przeciw 137.

— **Jack rozpruwacz.** Z Londynu donoszą, że dnia 17 b. m. znaleziono tam w dzielnicy Whitechapel znowu zamordowaną ostatniej nocy kobietę z rozciętą szyją i brzuchem.

— **Milioner.** W Sydney zmarł niedawno jeden z najbogatszych mieszkańców Australii, J. B. Watson, który na kopalniach złota dorobił się fortuny, wynoszącej 40 milionów funtów szt. Pochodził z ubogiej rodziny szkockiej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Tarnów, 19 lipca. (*Bursa św. Kazimierza*). Bursa tutejsza założona i utrzymywana publiczną ofiarnością, a szczególniej przez duchowieństwo i władze autonomiczne, nie tylko nie upada, nie słabnie, ale owszem koniec drugiego roku nowej jej epoki zaznaczył, że wzrasta i nabiera sił. Że zakład ten wybitną już zyskał sobie sławę, najlepszym tego dowodem liczne prośby i listy z dalekich nawet powiatów Galicyi o przyjęcie synów z tej jedynej pobudki, by tu uchronić się mogli od złych wpływów i by serca ich były uszlachetniane religijnem wychowaniem.

Kuratorya Bursy w krótkiem sprawozdaniu chce tutaj wykazać żywotność zakładu. Z początkiem roku szkolnego 1888/9 przyjęto 53 uczniów, w ciągu roku opuściło zakład 7, na których miejsce przyjęto w drugiem półroczu 3; tak więc z końcem roku szkolnego była ogólna liczba 49 uczniów. Wynik klasyfikacyi z końcem roku szkolnego był następujący; 12 uczniów otrzymało stopień pierwszy z odznaczeniem, a kilku z nich nagrody na publicznym popisie, 30 uczniów otrzymało stopień pierwszy, 5 przeznaczono do egzaminu poprawczego po wakacyach z jednego przedmiotu, a 2 otrzymało klasę niepostępową.

Zamknięcie rachunków z końcem czerwca okazało pozycye: przychód 5055 zł. $23\frac{1}{2}$ ct., rozchód: 3602 zł. $93\frac{1}{2}$ ct., nadwyżka: 1452 zł. 30 ct Opłaty miesięczne były albo żadne, lub wynosiły: 8, 6, 4 zł.; ani w połowie nie wystarczyłyby one na zaspokojenie wszystkich potrzeb zakładu, serca jednak ofiarne pokryły wszystkie wydatki i jeszcze tak piękna pozostała nadwyżka. A mianowicie przysłali w pieniądzach: najprzew. ks. infułat prałat Walczyński Stanisław 10 zł., ww. księża Gabryelski Franciszek 100 zł., Towarnicki Wojciech 8 zł., Karakulski Franciszek 3 zł., Karpiński Onufry 3 zł., dr. Pechnik Aleksander 80 ct., wikarzy katedralni 6 zł. 50 ctf, dr. Grzegorzek 5 zł., Bednarz Wawrzyniec 4 zł., Gawłowicz Franciszek 15 złr., Kopacz Jan 5 zł., kanonik Kitrys 27 zł. 50 ct., Michalik Józef 3 zł., Żądło Antoni 2 zł., Brzeziński Antoni, Filipin 5 zł., Figwer Jan 5 zł., Głowacz Jan 3 zł., Janczy Jakób 10 zł., Miętus Zygmunt 2 zł., Nowicki Augustyn 5 zł., dr. Goryl 3 zł., dr. Tylka 5 zł., Jaworski Franciszek 5 zł., Pociłowski Tomasz 3 zł., Antałkiewicz Antoni 2 zł., Szot Michał 50 ct., Górski Ignacy 50 ct., Szafarski Jan 50 ct., Zielonka Józef 50 ct., Krupiński Józef 50 ct., Mirecki Jan 50 ct., Kaczmarski Andrzej 2 zł., Krawczyński Piotr 2 zł., Nowicki Michał 5 zł., N. N. 14 zł., Maciaszek Jan 5 zł., Sękowski Andrzej 1 zł. 50 ct., Kuczek Andrzej 5 zł., Chwalibóg Tadeusz 1 zł. 50 ct., Smoleński Maciej 3 zł. 30 ct., Wąsikiewicz Wincenty 4 zł., Oleksik Jan 10 zł., Kamski Franciszek 2 zł., Kasa Oszczędności w Tarnowie na rok 1887 100 zł., Towarzystwo św. Wojciecha dochód z koncertu 117 zł. 74 ct., Wydział Rady powiatowej w Tarnowie 300 zł., pani Leszczyńska Leopoldyna 5 zł., dr. Foryst Piotr 10 zł., Tytus Bojnowski, notaryusz z Pilzna 8 zł., dr. Brzeski Bronisław 6 zł., Ruszczyński Jan 1 zł., Dietl Józef 5 zł.

W naturaliach: skarb księcia Sanguszki z Gumnisk: 3 sągi drzewa opałowego, 10 korcy ziemniaków, 10 kóp kapusty; Józef hr. Męciński z Partynia: 3 korce ziemniaków i 1 kopę kapusty; ks. infułat Rybarski z Tuchowa 5 korcy ziemn., ks. La Croix Franciszek z Radłowa 5 korcy ziemn., ks. Jan Bobczyński z Dembna 4 korce ziemn., ks. Roman Lepiarz ze Zbylitowskiej Góry 4 korce ziemn., ks. Aleksander Sołtys z Olszyn 3 korce ziemniaków i 3 kopy kapusty, ks. Stanisław Januszkiewicz z Łękawicy 3 korce ziemn., ks. Józef Łątka z Pleśny $1\frac{1}{2}$ korca ziemn. i 1 ćwierć kaszy jęczmiennej, ks. Franciszek Józef 6 korcy ziemn., ks. Dutka Józef z Piotrkowic 2 korce ziemn., p. Kaczkowski Władysław z Klikowy $\frac{1}{2}$ korca grochu, pp. Dietlowie z Rzuchowy 1 korzec grochu i 1 paczkę powideł, ks. Bryndza z Lisiej Góry 2 korce ziemn.

Dzięki Wam niech będą szlachetni Dobrodzieje za datki, jakiemi przyczyniliście się do tego, by się zakład rozwijał, a młodzież uboga, żądna nauki, miała gdzie mieszkać i nie cierpiała głodu ciała i duszy. Klasyfikacya uczniów najlepiej dowodzi, że pilna młodzież korzystała z hojności serc Waszych, bo i o wspomnionych dwóch wychowankach zapewnić musimy, że powodem ich klasy niepostępowej nie było bynajmniej próżniactwo i lenistwo, ale widoczny wielki brak zdolności.

Podania o przyjęcie na rok przyszły 1889/90 mają być wniesione najdalej do 15go sierpnia do Kuratoryi Bursy św. Kazimierza w Tarnowie, a zaopatrzone być winny: a) w ostatnie świadectwo szkolne, b) metrykę chrztu, c) świadectwo ubóstwa, d) świadectwo lekarskie szczepienia ospy.

Z Kuratoryi Bursy św. Kazimierza.

Z kroniki ekonomicznej i rolniczej.

(Sady w Ameryce. — Sieć kolejowa na kuli ziemskiej. — Konsumcya węgla. — Produkcya wełny. — Suchary dla koni).

Zasypawszy Europę pszenicą, grozi Ameryka zarzuceniem nas owocami swoich sadów. Od lat kilku skromny zrazu wywóz owoców, osobliwie konserwowanych, z Ameryki do Starego Świata, tak szybko wzrasta, że ogrodnicy europejscy powinni się mieć na baczności. Już teraz przewaga jest po stronie Amerykanów, uczynili bowiem ogrodnictwo wielkim przemysłem. Nigdzie zaprawdę nie istnieją tak wielkie sady owocowe jak w Stanach Zjednoczonych. Obszar, zajęty pod drzewa owocowe wynosi tam z górą 2,000.000 hektarów gruntu, a zysk osiągany rocznie z tej przestrzeni czyni przeciętnie 1,500.000.000 fr. Niektóre sady za Atlantykiem wprawiają w zdumienie swoim ogromem. Spółka handlowa w hrabstwie Surrey w Wirginii posiada ogród, liczący samych tylko grusz około 20.000 sztuk najwyszukańszych gatunków. Kulturę tego lasu gruszanego doprowadzono do nieznanej prawie w Europie doskonałości. Podług statystyki z roku 1887, Stany Zjednoczone posiadają przeszło 115,000.000 drzew brzoskwiniowych, przynoszących około 300,000.000 fr. dochodu rocznego, czyli po 2 fr. 50 cent. od brzoskwini. Jabłoń lub grusza daje zwykle 2 fr. 25 cent. dochodu rocznie, więc hodowla brzoskiń zaczyna brać górę jako zyskowniejsza. Wyzyskanie przestrzeni dosięgnęło przytem takich wyników, że czterohektarowy sad brzoskwiniowy w Stanie Nowojorskim przynosi 15,000 fr. zysku rocznie. W innej okolicy kupiona za 55.000 fr. ferma, skoro obrócono ją na sad owocowy, daje 35.000 fr. rok rocznie. W Stanie Maryland znajduje się plantacya brzoskwiń o 50.000 stóp kw. obszaru, w której zbiór owoców zatrudnia 800 robotników; właściciel tego „ogródka" wysyła corocznie w różne strony mniej więcej 130.000 skrzynek czyli około 130,000.000 sztuk brzoskwiń. Chicago od lat dwudziestu już produkuje brzoskwinie na wywóz. Chociaż w Ameryce więcej spożywają owoców niżeli w Europie, mimo to wywóz za granicę ma już wartości około 5,000.000 dolarów.

* *

Wedle urzędowych obliczeń statystycznych, długość sieci kolejowej na całej kuli ziemskiej wynosiła z początkiem 1888 roku 547.872 kilometrów. Długość ta jest zatem prawie 14 razy większą od równika, a od średniej odległości ziemi od księżyca prawie o połowę. Aby ocenić należycie szybkie zwiększanie się sieci kolejowych, należy koniecznie wziąć pod rozwagę okres czasu, w jakim została zbudowaną. Pierwsza kolej żelazna, na której konie zastąpiono lokomotywą, to jest kolej z Stockton do Darlington, oddaną została na użytek publiczny dnia 27-go września roku 1825 i miała tylko 41 kilometrów długości. W końcu roku 1840 sieć kolejowa na kuli ziemskiej wynosiła już 8641 kilometrów. W 20 lat później, w roku 1860, długość ta wynosiła 107.935 kilometrów, a w 1880 roku 367.015 kilometrów. Sieć kolejowa zwiększa się zatem coraz prędzej, gdyż n. p. w czasie od roku 1880 do 1887 wzrosła o 180.857 kilometrów. Wzrost ten równa się prawie $\frac{2}{3}$ wzrostu sieci kolejowej w dwu dziesiątkach lat od roku 1860 do 1880. W przeciągu pięciu lat, od roku 1883 do 1887, obszar kolei wzrósł o 104.662 kilometrów. Ze wszystkich części świata najwięcej kolei buduja w Ameryce, w powyższej cyfrze bowiem mieści się 64.917 kilometrów kolei, zbudowanych w Ameryce. Sieć kolejowa powiększyła się znacznie także i w Kanadzie,

w Rzeczypospolitej Argentyńskiej, w Brazylii, Meksyku i Chili. Lecz i Europa buduje również bardzo wiele kolei, a najwięcej sieci kolejowych powstało we Francyi, następnie w Austryi, Niemczech, Rossyi, Włoszech, Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. W Azyi najwięcej, bo 6015 kilometrów wybudowano kolei w Indyach angielskich, a wzrost sieci kolejowej powiększył się tam także w skutek wybudowania kolei zakaspijskiej. W Chinach było w końcu r. 1887 tylko 45 kilometrów kolei. W Afryce powiększyła się sieć kolejowa na Przylądku Dobrej Nadziei, w Algierze i Tunisie. Wzrost tejże sieci w Australii jest również wielki. Ogólna długość kolei na kuli ziemskiej powiększyłaby się znacznie, gdybyśmy do liczby 547.872 dodali długość torów podwójnych na niektórych liniach. Kapitał, włożony w budowę kolei, obliczają na 114 miliardów marek, z której to sumy na Europę przypada około 62 miliardów marek.

* * *

Ile też centnarów węgli zużytkuje ludzkość w jednej godzinie? Oto pytanie, które w obec ostatnich strejków górniczych budzi podwójne zaciekawienie. Węgiel bywa używany do ogrzewania kotłów w machinach parowych, fabrykacyi gazu, wydobywania metali z rudy, przerabiania metalów i do opału w mieszkaniach prywatnych. Wedle przybliżonego obliczenia w r. 1888 było w ruchu 800.000 kotłów parowych, które wprawiały w ruch takąż liczbę machin o sile dziesięciu milionów koni. Obecnie zatem funkcyonują zapewne machiny o sile 10 milionów koni; z liczby tej połowa przypada na machiny nieruchome, funkcyonujące 10 do 12 godzin dziennie, czwarta część na lokomotywy, funkcyonujące przez 12 do 16 godzin, reszta na machiny okrętowe. Przeciętnie zatem, w skutek palenia węgla, uzyskujemy na godzinę siłę 6 milionów koni. Machina o sile jednego konia zużywa na godzinę 4 funty węgla, małe więcej, większe mniej, a zatem dla wyprodukowania owej siły liczby koni potrzeba na godzinę 240.000 centnarów węgla. Zakłady gazowe dostarczają obecnie około $1^1/_2$ miliarda płomieni, które zużywają na godzinę przeciętnie 5 milionów metrów sześc. gazu. Dla wyprodukowania metra sześc. gazu, potrzeba stosownie do jakości, 1—4 kilogramów węgla, przeciętnie zaś 2 kilogr. A zatem dla produkcyi gazu na godzinę 200.000 centn. węgla. Zakłady gazowe dostarczają jednak gazu także i do celów przemysłowych, jak np. obecnie w Niemczech istnieje 33.000 machin wprawianych w ruch zapomocą gazu, o sile 120.000 koni. Przeciętnie machina o sile jednego konia na godzinę zużywa 1·2 metrów sześc. gazu. A zatem w samych Niemczech potrzeba do tego celu na godzinę 150.000 metrów sześc. gazu, dla którego produkcyi zużyć trzeba 6.000 centnarów węgla. Wszystkie machiny gazowe na całym świecie zużywają na godzinę około 70.000 centnarów. Brak za to danych co do użytku gazu na opał; w Europie ogrzewanie mieszkań gazem nie jest w użyciu, natomiast w Ameryce tak jest rozpowszechnione, że można powiedzieć, iż na ten cel zużywają tam przeciętnie 20.000 cent. węgla. Do produkcyi żelaza surowego, jak obliczono, potrzeba około 100.000 centn. węgla, do produkcyi innych metalów 80.000 centn. na godzinę. Zakłady przemysłowe i fabryki zużywają na godzinę 100.000 cent., ludzie prywatni zaś około 200.000 centn. Zliczywszy te sumy, okazuje się, że w całym świecie bywa zużywanych 1,100.000 centn. węgla na godzinę, a 35 milionów centn. na dobę. Cyfra ta jest bardzo prawdopodobna, przypuszczenia tego dowodzi bowiem inne obliczenie. Produkcya węgla w Niemczech, w ostatnich latach wynosiła przeszło $1^1/_2$ miliarda centnarów, w Anglii około 3.000 milionów, na całym świecie 11—12 miliardów centn. rocznie, czyli 30—33 milionów na dzień, a $1^1/_4$ do $1^1/_3$ miliona centn. na godzinę. Z wybudowaniem każdego nowego okrętu na Oceanie Atlantyckim, konsumcya węgla zwiększa się o kilka tysięcy centnarów dziennie. Kolosy pancerne marynarki włoskiej i angielskiej zużywają dziennie do 15.000 centn. Cyfry te dowodzą, jak olbrzymie ilości węgla znajdują się w ziemi i jak małą tylko ich cząstkę górnicy codziennie wydobywają.

* * *

Według obliczeń p. Leroy, intendenta armii francuskiej, ogólna produkcya wełny na kuli ziemskiej wynosi 800 milionów kilogramów, przedstawiających wartość 3 miliardów franków. Poszczególne kraje a względnie państwa, produkują jak następuje: Australia i Nowa Zelandya posiadają 75 milionów owiec, wydających 100 milionów kg. wełny, wartości 600 milionów fr. Owczarnie na przylądku Dobrej Nadziei produkują corocznie 15 mil. kg. wełny, wartości 50 mil fr. W kraju La Plata jest 100 mil. owiec, dających 50 milion. kg. wełny, której wartość oblicza Leroy na 250 milion. fr. Stany Zjednoczone posiadają 50 mil. owiec, których produkcya wełny nie wystarcza jednak na zaspokojenie potrzeb fabryk krajowych, tak, że zachodzi potrzeba sprowadzania znacznej części wełny z La Plata i Australii. W Europie jest 200 mil. owiec, produkujących 200 mil. kg. wełny, wartości 900 milion. fr. Następnie Marokko, Algier, Tunis produkują wełnę o znacznej wartości. W dawniejszych czasach Francya posiadała 35 mil. owiec, cyfra ta jednak skutkiem obniżki cen wełny spadła do 22 mil. owiec. Prym, co do produkcyi wełny w Europie trzyma Rossya, po niej dopiero następuje Anglia, Niemcy, Francya, Austrya, Włochy, Hiszpania. Ten ostatni kraj słynął z owiec rasy merynosów, produkujących bardzo szlachetną wełnę, obecnie rasa ta ustąpiła miejsca owcom rasy Rambouillet i Viresille (mięsnych o mniej delikatnej wełnie). Owczarnie w Indyach, w Azyi środkowej i w Chinach wydają około 150 milion. kg. Handel wełną spoczywa głównie w rękach Anglików, którzy wywożą ją z centr głównej produkcyi a mianowicie z Australii, Nowej Zelandyi, Przylądka Dobrej Nadziei, z La Platy do Europy. Co do Francyi, to p. Leroy podaje, że produkcyą wełny wynoszącą do 20 mil. kg. zajmują się głównie hodowcy we Francyi środkowej i południowej, produkcya owczarni półmerynosów w Szampanii, Pikardyi, Burgundyi, Normandyi natomiast, stale się z roku na rok zmniejsza.

* * *

W francuskiem ministerstwie wojny rozpatrywaną jest obecnie kwestya wprowadzenia sucharów furażowych dla koni. Pomysł skondensowania lub nadania stałej formy chleba paszy dla koni, której przewóz w czasie wojny tyle przyczynia trudności, nie jest nowym, ale dotychczasowe próby urzeczywistnienia tego pomysłu nie przyniosły pożądanego rezultatu. Kilka fabryk konserw przedstawiło już różne próby sucharów furażowych, lecz wyroby te nie odpowiadały wymaganiom. Przed kilku tygodniami towarzystwo amerykańskie akcyjne, wyrabiające suchary, przedstawiło swój produkt, któremu znany chemik profesor Digby, wydał jak najpochlebniejsze świadectwo. Oprócz zalet łatwego transportu i przechowania, suchary te odznaczają się jeszcze tanością. Według zapewnienia kompetentnych, armia, przez wprowadzenie tej nowej paszy, posiadając 100.000 koni, mogłaby w budżecie swoim oszczędzić 10,000 000 franków rocznie. Towarzystwo kolei konnej, właściciele omnibusów i wszystkich zakładów, zmuszonych utrzymywać wiele koni, interesują się żywo projektem nowej paszy, albowiem, w razie jeżeli zostanie przeprowadzony, koszta wyżywienia koni zmniejszą się o jedną trzecią.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.** *) Dnia 20 lipca 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·40 do 7·90, żyto 6.25 do 6·50, owies obroczny 6·50 do 7·50, jęczmień —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·60, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·20 do 7·75, żyto 5·90 do 6·40, jęczmień browarny 6·— do 6·85, owies 6·50 do 7·35, groch 7·— do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 16·— do 16·50 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 7·45, żyto 6·— do 6·25, jęczmień 6·— do 6·50, owies 6·30 do 6·85, groch 7·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·85 do 16·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·65 do 8·25, żyto 6·— do 6·65, jęczmień —·— do —·—, owies 6·60 do 7·50, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·70 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Usposobienie dobre. Rzepak ciągle poszukiwany.

*) Przedruk wzbroniony.

Powszechna wystawa rolniczo-leśna w Wiedniu w 1890 r. Wiedeńskie c. k. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze urządza w roku przyszłym ogólną wystawę produktów rolniczych i leśnych w znanej rotundzie w Praterze, która już teraz budzi powszechne zainteresowanie. Temi dniami rozesłał właśnie generalny komitet wystawy program, z którego się dowiadujemy, że wystawa trwać będzie od 15 maja do 15 października względnie do 1 listopada; do udziału w pewnych grupach przypuszczeni będą tylko wystawcy z Monarchii, w innych zaś także zagraniczni.

Interes kraju naszego, przeważnie rolniczego, wymaga dołożenia wszelkich starań celem możliwie obszernego wyzyskania nadarzającej się sposobności dla przedstawienia stanu naszej produkcyi rolniczo-przemysłowej.

Wystawa podzieloną będzie na dwa działy: trwałą i czasową. W dziale pierwszym będą się mieściły następujące grupy:

I. Ziemiopłody (z wyjątkiem jarzyn i chmielu, które włączono do działu drugiego). II. Wyroby przemysłu rolniczego, jako przedmioty handlu; III. Leśnictwo, przemysł leśny i narzędzia pomocnicze; udział jak wyżej; IV. Łowiectwo; V. Uprawa i produkcya wina; VI. Rybactwo; VII. Pszczelnictwo; VIII. Ogrodnictwo; IX. Maszyny i inne narzędzia rolnicze i leśne; udział wystawców powszechny. X. Maszyny i inne przyrządy odnośne do przemysłu rolniczo-leśnego; XI. Mleczarstwo; maszyny i inne przyrządy (z wyjątkiem produktów mleczarskich); XII Przemysł domowy. XIII. Przemysł i handel w usługach uprawy ziemi. XIV. Narzędzia i inne środki pomocniczo-gospodarcze; XV. Weterynarya; XVI. Melioracye rolnicze budownictwo i inżynierya; XVII. Literatura rolniczo leśna. Wreszcie grupa XVIII. Oddzielenie i nadanie wartości odpadkom rolniczym.

W grupach I do VIII, dalej X, XI, XII i XV do XVIII mogą brać udział tylko wystawcy z monarchii — do grup IX, XIII i XIV dopuszczeni są wystawcy zagraniczni.

Dział drugi, t. j. wystawę czasową reprezentować będą następujące grupy: I. Konie; II. Woły; III. Nierogacizna; IV. Owce; V. Ogrodnictwo; VI. Sadownictwo; VII. Drób; VIII. Ornitologia; IX. Psy; X. Produkta mleczarskie; XI. Uprawa chmielu.

W tym dziale z wyjątkiem grupy VII. dopuszczeni są tylko wystawcy z Monarchii.

Z wystawą połączona będzie loterya fantowa.

Wszelkie pisma adresować należy do sekretaryatu wystawy rolniczo-leśnej 1890. Wiedeń, I. Herrengasse 13.

Zbiory w Anglii. Wedle *Mark Lane Exprcss*, widoki zbiorów zboża w Anglii są nietylko znacznie lepsze, niż w r. 1888, ale nawet, niż przed dwoma laty. Dobre widoki dotyczą nietylko pszenicy, ale także jęczmienia, owsa i roślin strączkowych, ponieważ przez całą wiosnę i lato była w Anglii temperatura średnia bez posuchy. Gorąco, jakie panowało w czasie kwitnięcia pszenicy w dniach 27 czerwca do 6 lipca posłużyło pszenicy wybornie, tak, że obecnie można się spodziewać zbioru 30 do 32 buszli z akra.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę Albrecht udał się przedwczoraj z świtą wojskową w podróż inspekcyjną do Węgier i Siedmiogrodu.

P. Minister, hr. Kalnoky, wyjechał przedwczoraj do Lettowic, na pogrzeb swej bratowej; a p. Minister Kallay do prowincyj okupowanych.

Dzisiaj zbiera się nowowybrany sejm dalmatyński. Dziennik urzędowy ogłasza najwyższe postanowienie, mocą którego marszałkiem sejmu został mianowany poseł Jerzy hr. Vojnovicz, a jego zastępcą poseł dr. Kajetan Bulat. Vojnowicz był i w poprzedniej kadencyi marszałkiem, a funkcye jego zastępcy spełniał prezydent sądu, Michał Kapovicz.

Nowomianowany sekretarz stanu w węgierskiem ministerstwie spraw zagranicznych, Antoni Tibad, ma lat 46; w roku 1866 wstąpił do służby administracyjnej, w 26-tym roku życia został wiceżupanem i na tym urzędzie pozostawał do roku 1875. Od roku 1875 jest Tibad członkiem sejmu węgierskiego, a od kilku lat sprawozdawcą komisyi administracyjnej.

Z Berlina donoszą do *Schles. Zeitung*, iż stolica niemiecka przygotowuje na przyjazd Najj. Cesarza austryackiego takie samo przyjęcie, jak swego czasu przy wjeździe króla włoskiego.

Jak już wiadomo, zebranie się międzynarodowej konferencyi dla uregulowania pracy robotników, zostało odroczonem do jesieni. W tym przedmiocie zabiera dzisiaj głos oficyalna *Post* i przemawia przeciw projektowi takiego uregulowania, podnosząc, iż kwestya ochrony robotników rozstrzygniętą być może tylko w granicach wewnętrznego ustawodawstwa państwowego, a stan ekonomiczny i społeczny oraz warunki poszczególnych państw nie są tyle podobne, iżby je można ułożyć według jednego szablonu. *Post* tłómaczy zarazem odmowne zachowanie się rady związkowej wobec uchwał parlamentu, dotyczących ochrony robotników, tem, że rządy związkowe z własnej inicyatywy w właściwy sposób zajmą się ustawodawstwem robotniczem, bez względu na to, czy w tej sprawie odbędą się jakie międzynarodowe narady.

Nota Szwajcaryi z dnia 10-go b. m. nie sprawiła w Berlinie, jak się zdaje, zadowalającego wrażenia. Dzienniki oficyalne milczą wprawdzie, lecz w innych pismach odzwierciadla się wrażenie tej noty na rząd niemiecki. Przedewszystkiem odzywa się ostro *Nat. Ztg.*, która oświadcza, iż rząd oczekuje najpierw dowodów na to, że Szwajcarya spełni swój obowiązek pod względem czuwania nad anarchicznemi żywiołami, i dowiedzie, jako zasługuje istotnie na przestrzeganie jej neutralności.

Wedle depesz do dzienników londyńskich, Papież miał przedłożyć kardynałom do zaopiniowania następującą kwestyę: Czy przyszłe konklawe może odbyć się bez żadnego niebezpieczeństwa w Watykanie? a gdyby nie, jakie ze względu na to mają być poczynione zarządzenia? Ojciec św. ma być podobno osobiście za odbyciem konklawe w Watykanie.

Dnia 17 b. m. odbyła się w Belgradzie rada ministeryalna, która zajmowała się przedłożeniami dla nowej skupczyny i sprawą traktatu handlowego z Bułgaryą. Komisya, której poruczono wypracowanie nowej usta wykościelnej, rozpoczęła już swe prace.

Zamierzona podróż szacha perskiego do Konstantynopola, celem odwiedzenia sułtana, zostanie najprawdopodobniej zaniechana. Powodem tego jest trudność co do usunięcia pewnych kwestyj etykiety. Perski poseł Mochsin chan dokładał wszelkich zabiegów, aby trudności usunąć, lecz podobno zabiegi te były bezskuteczne.

Wiedeńska *Presse* pisze: Dzienniki bułgarskie upatrują w wyjeździe z Belgradu posła rossyjskiego Persianiego, symptomat przygotowujących się poważnych wypadków w Serbii. Ilekroć jakiś dyplomata rossyjski wydalał się z kraju, w którym objawiało się wzburzenie, było to zawsze oznaką, iż petarda gotową jest do wybuchu chodziło tylko o uzyskanie *alibi*. Wypadki z sierpnia r. 1886 w Sofii, są tego dowodem.

Izby holenderskie odroczyły się na czas krótki. Poprzednio jednak toczyły się w Izbie drugiej rozprawy, zasługujące na zaznaczenie. Deputowany Seyfferdt powołując się na niepewne położenie polityczne Europy, postawił wniosek, żądający zatrzymania w służbie przez jeden rok dłużej, trzech rocznych kontyngensów żołnierzy, mających być teraz rozpuszczonemi na urlop. Tym sposobem armia powiększonąby została o 17.000 ludzi, które to powiększenie koniecznie jest potrzebnem dla zapewnienia bezpieczeństwa kraju. Minister wojny oparł się temu wnioskowi, żądając zatrzymania w służbie jednego tylko kontyngensu, ponieważ do większego wzmocnienia wojska, brak kadr. Izba druga przyjęła wniosek ministra wojny.

Journal des Débats omawiając akt oskarżenia przeciw Boulangerowi, robi uwagę, że wszystkie oskarżenia w akcie podane, musi prokurator przed trybunałem stwierdzić dowodami. Ale jeżeli dowody się znajdą, jak ręczą, to nie możnaby sprawy tak ważnej i oskarżenia tak ciężkiego lekko traktować, ani ubolewać nad tem, że proces został wytoczony.

Boulanger wydał protest, oczywiście bezsilny, przeciw ostatniej uchwale Izby, że kandydat może ubiegać się o mandat poselski tylko z jednego okręgu wyborczego.

Ogólne stowarzyszenie studentów paryskich wystosowało do studentów całego świata zaproszenia do udziału w uroczystości otwarcia Sorbonny, co nastąpi w Pary-

żu w dniu 5 sierpnia. Komisya stowarzyszenia otrzymała już z wielu stron przyrzeczenia udziału.

Według doniesień z Rzymu, twierdze górnych Włoch są ciągle zaopatrywane w przybory zbrojne, amunicyę i inne zapasy. W kołach natomiast politycznych przedstawiana jest sytuacya obecna jako zupełnie pokojowa i nie nastręczająca przyczyny do obaw.

Prasa angielska liberalna i konserwatywna, objawia otwarcie niezadowolenie z demonstracyi Boulangera w rocznicę zdobycia Bastylii. *Times* oświadcza bez ceremonii, że nigdy nie upatrywano wielkich zalet i zdolności w generale, i że Boulanger dotychczas nigdy nie skreślił jasno swego programu politycznego. Rzeczą jest bardzo wątpliwą, mniema *Times*, czy Boulanger przyjdzie kiedykolwiek do władzy. *Pall Mall Gasette* pisząc o tem, dodaje, że Boulanger spuszcza się jedynie na potęgę wrzasku.

Urzędownie donoszą, iż hr. Fife z okazyi ślubu zostanie podniesiony do godności księcia.

W kwestyi dotacyi przyjął rząd z zastrzeżeniem wniosek opozycyi, aby apanaż księcia Walii powiększyć o 40.000 rocznie, a natomiast nie wyznaczać osobnej dotacyi dzieciom.

W Belgii sprawiło ponownie wrażenie niemiłe dla gabinetu odgrzebanie już po raz piąty albo i więcej sprawy procesu w Mons. Oto *Nouvelle Revue* ogłosiła kilka aktów tajnych, z których wynika, że istniała lub istnieje jeszcze w Belgii specyalna a tajna instytucya agentów rzekomo bezpieczeństwa, a właściwie prowokacyjnych. Tenże przegląd ogłosił relacye księcia d'Ursel, gubernatora prowincyi Hennegau; relacye te były przesyłane gabinetowi, a ubolewa w nich gubernator, że agentom zapewnia się bezkarność, a ludność uwiedzioną przez nich, skazuje na kary. -- Organ urzędowy, *Journal de Bruxelles* zaprzeczył w części wiadomościom podanym w *Nouv. Revue*, ale zaprzeczył tylko co do stosunków policyi belgijskiej z zagraniczną, nie zaś relacyom urzędowym gubernatora.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 lipca. *Wiener Ztg.* donosi, że Najj. Pan mianował Jana hr. Tarnowskiego Marszałkiem krajowym królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, a metropolitę gr. kat. ks. Sylwestra Sembratowicza, jego zastępcą.

Wiedeń, 20 lipca. (*Tel. pryw*) Dzisiaj odbędzie się w Lettowitz na Morawie, pogrzeb zmarłej w Krakowie szwagrowej p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

Grac, 20 lipca. Starostwo w Leoben postanowiło 39 robotników górniczych odesłać szupasem do miejsc przynależności, i nie uwzględniło 7 rekursów, wniesionych przeciw temu zarządzeniu. Wczoraj wieczorem zakomunikowano Namiestnictwu telegraficznie uchwałę wydziału Rady gminnej w Leoben. Według tej uchwały ma przełożeństwo gminne udać się do starosty i do Namiestnika i wstrzymać odszupasowanie strejkujących robotników, albowiem środek ten mógłby wywołać rozgoryczenie i ekscesa. Namiestnictwo rozstrzygnęło w natychmiastowej odpowiedzi telegraficznej, że wspomniona uchwała wydziału Rady gminnej jest tylko nieprawnem mięszaniem się do zakresu działania władz państwowych, pożałowania godnem tem bardziej, iże w wysokim stopniu uwłacza powadze władzy i utrudnia jej zadanie. Według prywatnych wiadomości bezrobocie w Voistberg miało się już skończyć.

Praga, 20 lipca. Przy ściślejszych wyborach do sejmu z okręgu miejskiego w Smichowie, wybrany został 604 głosami, burmistrz Ehlhenicky, należący do stronnictwa staroczeskiego; 529 głosów oddano na kandydata młodoczeskiego Kreici. Niemcy wstrzymali się od głosowania.

Budapeszt, 20 lipca. Hr. Juliusz Andrassy, który zachorował, zbadany został przez profesora Antala; dyagnoza lekarska orzekła, że tworzy się wrzód niezłośliwy.

Temeszwar, 20 lipca. Wiadomość o uwięzieniu „damy czarno ubranej" wmięszanej do znanej sprawy loteryjnej, nie sprawdza się na razie.

Petersburg, 20 lipca. Według pogłosek, Rada państwa ukończyła obecnie obrady nad projektem Tołstoja co do utworzenia posad naczelników rządowych w poszczególnych okręgach prowincyonalnych. Oczekują teraz zatwierdzenia ze strony cara.

Petersburg, 20 lipca. W. Książe Konstanty Mikołajewicz, stryj cara, został tknięty atakiem apoplektycznym, który poraził prawy bok i organa mowy.

Berlin, 20 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu magistratu zakomunikowano, że Najj. Pan, Cesarz austryacki, wyraził życzenie, ażeby podczas Jego pobytu w Berlinie, wkrótce nastąpić mającym, z powodu żałoby, zaniechano wszelkiego oficyalnego uroczystego przyjęcia, wszelkiej dekoracyi ulic za pomocą łuków tryumfalnych i t. d. ze strony władz miejskich.

Berlin, 20 lipca. Według *Kreuz zeitung* wysłano we wtorek do Gatczyny portret olejny cesarza Wilhelma, naturalnej wielkości, przeznaczony dla cara Aleksandra.

Berlin, 20 lipca (*Tel. pryw.*) *Post* donosi: Profesor Schweninger powołany został do Warzinu do ks. Bismarcka.

Kolonia, 20 lipca. Według telegramu z Petersburga, umieszczonego w *Köln. Ztg.* miał car wyrazić zamiar, już w podróży do Danii zjechać się z cesarzem Wilhelmem gdzieś na wybrzeżu, albowiem car ma pewne obawy co do podróży do samego Berlina. Spotkanie się obu monarchów miałoby nastąpić 21 albo 22 sierpnia.

Sofia, 20 lipca. Reprezentant Serbii w Sofii, Danic, przed dzisiejszym odjazdem do Belgradu, otrzymał wielką wstęgę orderu Aleksandra.

Bułgarski delegat w sprawie traktatu handlowego, Goranów, otrzymał polecenie, ażeby powracał do Sofii, delegat zaś Belczew pozostanie jeszcze w Belgradzie. Od 10 dni delegaci w sprawie traktatu handlowego nie odbywają żadnych konferencyj, albowiem serbscy delegaci z powodu kilku ustępów traktatu, będącego przedmiotem obrad, zażądali instrukcyj od swojego rządu.

Tutejsze sfery polityczne są zdania, że z uwagi na obecne polityczne prądy, panujące w Serbii, rozbiją się rokowania, jakkolwiek traktat wypadłby głównie Serbii na korzyść.

Paryż, 20 lipca. Manifest Boulangera z datą: Londyn 18 lipca, nazywa ustawę o kandydowaniu w kilku okręgach, naruszeniem powszechnego prawa głosowania; ale naród objawi swą zwierzchniczą wolę jako energiczny protest przeciw wstrętnemu naruszeniu prawa. Komitet narodowy postanowił podnieść kandydaturę Boulangera w radach generalnych, czyli okręgach, w 24 kantonach. Boulanger wzywa wyborców, ażeby głosowali na niego tylko w tych kantonach, które on im wskaże. Werdykt narodu stanie się początkiem bliskiego wielkiego tryumfu. Banda, która zbezczeszcza nasz kraj, zniknie wkrótce z powierzchni. Jeżeli wewnętrzny spokój zostanie przywrócony, stanie się Francya narodową republiką.

Paryż, 20 lipca. W poniedziałek, ma się pojawić nowy manifest Boulangera w odpowiedzi na akt oskarżenia. Boulanger ma w 4 okręgach kandydować do rady generalnej.

Bruksela, 20 lipca. Doniesienie paryskiego dziennika *Nouvelle Revue* o rzekomej konferencyi belgijskiego posła w Berlinie z ks Herbertem Bismarckiem, co do wewnętrznych spraw belgijskich, jest czystem zmyśleniem.

Londyn, 20 lipca. W Izbie niższej oświadczył Fergusson, że akcya rządu rozstrzygnie się podczas nie prawdopodobnej wojny między Francyą a Włochami, w właściwej chwili, stosownie do okoliczności i interesów Anglii. Rząd nie zobowiązał się do niczego takiego, coby w tej mierze mogło krępować jego swobodę działania i nie miał nigdy powodu do zarzucania rządowi francuskiemu korsarskiego zamachu i ataku na Spezzię. Mowca nie mógł zrozumieć twierdzenia *Opinione* i dlatego nie mógł w tej mierze wypowiedzieć swojej opinii.

Londyn, 20 lipca. *Biuro Reutera* donosi z Zanzibaru: Włosi zawiadomili, iż wycofują swe okręty z blokady międzynarodowej.

Konstantynopol, 20 lipca. Rząd wydał rozporządzenie co do wysłania kilku batalionów wojska na Kretę. Wojska te mają natychmiast wsiąść na okręty w Beyrucie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lipca 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 65·25. Węg. akcye kredyt 316.—, Akcye anglo-austryackie 124·—, Akcye banku Union 225·25, Akcye kolei Karola Ludwika 191·25, Akcye kolei północnej 253·50, Akcye kolei południowej 121·25, Akcye kolei Alföld. —.—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 236·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 187·50, Wiedeńskie losy 144·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 30·90, 4-proc. węgierska renta złota 99·90, Akcyi związkowego banku 106·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 221·25. Rubel papierowy 1·21·12, Węgierskie losy 95·07, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 109·25, Akcye banku dla krajów koronnych 231·80. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 19 lipca 1889, godzina 4 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 — —, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 20 lipca 1889, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 303·25, Anglo-austryackie 124·—, Unionbank 225·25, Kolej Karola Ludwika 191·50, Południowa 120·75 Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, Napoleondor 9·47.— Rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 19 lipca 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14·87 do 15·12 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·59 do 8·61 złr. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 182·50, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 36·30 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 52·90 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 20 lipca 1889.

Hotel Zorza.

Pp. S. hr. Konarski z Dubiecka, A. hr. Larisch z Bulowic, J. Paygert z Streptowa, M. Lenartowicz z Kołomyi, Dr. K. Lenartowicz z Kołomyi.

Hotel Francuski.

Pp. E. hr. Christalnig ze Stanisławowa, T. Serwatowski z Bucniowa, M. Serwatowski z Rajtarowic, Dr. M. Fischler ze Stanisławowa.

Hotel Angielski.

Pp. S. hr. Gruja z Wołynia, H. hr. Krasiński z Krakowa, M. Wiśniowski z Podhajec, W. Lewandowski z Bełza.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 lipca 1889.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	189	25	193	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	235	—	238	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	75	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	93	80	94	80
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	50	59	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	48		50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	45	105	45
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_4$ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	57	5	67
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	69	9	79
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	20	1	22—
100 marek niemieckich . . .	58	—	59	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 lipca 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.90	84.10
luty-sierpień	83.90	84.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.70	84.90
kwiecień-październik	84.70	84.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.55
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	141.—	141.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	147·75	148.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	173.20	173.70
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	173.30	173 70
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.50	151.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.70	99.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.85	110.05
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.35	—.—
Galicyi	104.—	104.90
Niższej Austryi	109.50	110.60
Siedmiogrodu	104.80	105.20
Węgier	104.80	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124 30	124.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303.50	304.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	568.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	907.—	909.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2530.—	2540.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190.50	191.50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235 75	236.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	221 25	221 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	121.50	122 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	190.—	190.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	95.75	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	101.—	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	101 50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98. —	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.50
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr. . . .	101.80	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.35	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr. . .	103.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.75	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.75	101.25
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.70	102.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł $4^1/_2$ pr.	100.80	101.30
dtto (Jarosław-Sokal) .	100 70	101.30
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.20	82.80
z r. 1884 . .	90.20	90.50
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.50	101.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.60	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	61.30	61.90
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m. k	126.—	130.—
Keglevichs po 10 zł. m. k. .	36.—	38.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.50	25.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 —	24·50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.50	62.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.25	62 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.25	18.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 80	13 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	63 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	156.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	.—	75 25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	57.—	58.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 05	119.45
Paryż za 100 fr.	47.35.—	47 40.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.45.50	9.47.—
Rossyjski półimperyał	9.71.—	9.73 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 19 lipca 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	85
„ „ „ w srebrze .	84	65
Renta w złocie	109	85
5 pr. austr. renta marcowa	99	75
Akcye banku austro węgier.	907	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	303	—
Londyn	119	15
Napoleondor	9	47—
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	$27^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19509 (4494 1—3)

C. k. Sąd deleg. miej. w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i zamieszkania Annę Wilk, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 6 lutego 1889 l. 3746, ustanowił dla niej kuratorem adw. dra Serafina Chmurskiego w Krakowie.

Kraków, 14 czerwca 1889.

Licytacye.

L. 6405 (4604 1—3)

Stanisławowski Sąd obwodowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności egzekucyę popierającego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie o zapłacenie trzech rat po 915 zł. z pn. odbędzie się przymusowy jawny przetarg dóbr Trościaniec, wedle dom. 234 pag. 382 n. 27 haer. dłużnika Aleksandra Juchnowicza własnych, wraz z przynależytościami protokołem de praes. 18 października 1888 l. 12292 opisanych i ocenionych w dwóch terminach a to: dnia 22 sierpnia i 23 września 1889, zawsze o godzinie 10ej rano w biurze III Sądu tutejszego z tem, że wymienione dobra będą sprzedane przy pierwszym terminie najniżej wyżej lub za cenę wywołania 68348 złr., przy drugim zaś i niżej takowej

Wadyum wynosi 6834 zł. 80 ct.

Reszta warunków, akt ocenienia załogi gospodarczej, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś nieznanych z miejsca pobytu i życia spadkobierców Józefy Chladek, Karola Roguskiego i Jana Szlachtowskiego, wreszcie wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 26go kwietnia 1888 prawo hipoteki na powyższych dobrach uzyskali lub którymby uchwała niniejsza albo jakakolwiek późniejsza z jakiegobądź powodu wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła do rąk kuratora, ustanowionego w osobie adw. dr. Zygmunta Zinsa z zastępstwem adw. dr. Gelehrtera.

Stanisławów, 22 czerwca 1889.

L. 2838 (4791 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle dom. 9 pag. 38 n. 12 oner. pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie a to dwóch rat zaległych w kwocie 170 zł. 40 ct. i 170 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali nr. 12 w dniach:

22 sierpnia 1889 i
25 września 1889,

każdym razem o godzinie 10ej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 309 i 309 a w Brzeżanach mieście położonej wedle dom. IV pars II. pag. 201 n. 4 haer. Ludwiny Izykowskiej własności stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 14.000 zł., niżej której dopiero na drugim terminie sprzedaż nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę zł. 1.400.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a niewiadomych z pobytu, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 6 marca 1889 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 30 czerwca 1889.

L. 3962. (4422 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Majerowi Józefowi Citron od Józefa Franczaka sumy 80 zł. z przynal. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności w wykazie hipotecznym 112 księgi gruntowej gminy Duliby zapisanej, tudzież sprzedaż należącej do Józefa Franczaka połowy z realności pod nr. 93 w Dulibach położonej, wykazem hipotecznym 111 tamtejszej księgi gruntowej objętej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 23 sierpnia 1889, drugi na dzień 20 września 1889, zawsze w Sądzie o godz. 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa, stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 330 zł. za realność wykazu hipotecznego 112, zaś kwotę 130 zł. za połowę realności wykazu hip. 111.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające, wynosi 33 zł. i 13 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 3go stycznia 1889 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adw. dr. Ausschnitta w Buczaczu.

Buczacz, dnia 2 maja 1889.

L. 5508 (4279 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. z pn., przymusowa sprzedaż realności wykazami hip. l. 38 i 39 ksiąg. grunt. gminy kat. Kudobińce objętej, a Michała Kaśkowa i Maryi Kaśków własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowia dnia 26 sierpnia 1889 i dnia 30 września 1889 każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania co do wykazu l. 38 w kwocie 200 zł. a co do wykazu l. 39 w kwocie 350 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zborów, dnia 3 października 1888.

L. 2185 (4643 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Roberta Domsa pto Józefowi Raab o zapłacenie kwoty 180 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Roberta Domsa publiczna przymusowa licytacya realności wykazem hip. l. 459 dla gminy kat. Żółkiew objętej własnością Józefa Raab będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 3493 zł. 70 ct. wa. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 26 sierpnia i na dniu 30 września 1889 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 116 zł. 50 ct. wa.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karcz w Żółkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Żółkiew, dnia 7 maja 1889.

L. 52 (4242 1—3)

Dnia 28go sierpnia 1889 i dnia 25go września 1889 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 154 i 1496 w Zabiu Ikia położonej ciała tabularnego niestanowiącej z wyłączeniem kawałka gruntu objętości około jednego morga w posiadaniu Borysa Stefuraka i kawałka około 3 do 4 morgów w posiadaniu Zacharego Schüssla będących w sprawie Abrahama Schüssla przeciw Semenowi Palijczukowi pto 32 zł. z przynal.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 540 zł.

Wadyum 54 zł.

Przy pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Kosów, 23 stycznia 1889.

L. 3231 (4096 1—3)

Sąd obwodowy Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 26 sierpnia 1889 i 25 września 1889 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 282 w Rzeszowie położonej l. w. h. 244 objętej nieobjętej masy spadkowej po Berlu Weinstocku własnej na rzecz Tauby Weinstock pto 105 zł. wa. z pn., na pierwszym terminie za cenę szacunkową 1850 zł. 12 ct. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 185 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Rzeszów, 31 maja 1889.

L. 777 (4900 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Bujarowicza w kwocie 150 i 90 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 26 sierpnia 1889 o 10 godzinie zrana relicytacya $^3/_6$ części realności pod lwh. 239 w Oświęcimiu położonej a nielet. spadkobierców Katarzyny Porębskiej własnych.

Cena wywołania 56 zł.

Wadyum 6 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 13 marca 1889.

L. 3460 (4732 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 982 zł. 74 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 32 gm. kat. Majkowice objętej dłużników Henryka i Maryanny Senftów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 29 sierpnia 1889 i dnia 17 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i reszte warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze Sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Maiss.

Wadyum wynosi 190 złr.

Bochnia, dnia 27 kwietnia 1889.

L. 5169 (4867 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte im Tarnopol wird bekannt gegeben, dass zur Hereinbringung der Summe von 50 fl. N. G. zu Gunsten des Samuel Beiger am 12 August 1889 um 10 Uhr V. M. im Bureau nr. 14 die exekutive Veräusserung durch Relizitation der dem Schuldner Sender Auerbaer gehörigen sub nr. 536 in Tarnopol gelegenen keinen Grundbuchskörper bildenden Realität, durchgeführt wird.

Der Ausruftspreis beträgt 1260 fl. 18 kr.

Diese Realität wird auch unter dem Ausrufspreise um jedweden Preis veräussert werden.

Das Vadium beträgt 127 fl. ö. W.

Das Protokoll der pfandbaren Beschreibung und Abschätzung sowie die sonstigen Bedingungen sind in der hiergerichtlichen Registratur zu entnehmen.

Tarnopol, am 18 mai 1889.

L. 2067 (4819 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 450 zł. w. a. wraz z procentem po 8pr. od dnia 3 listopada 1886 bieżącym, kosztami w kwotach 16 zł. 13 ct. i 5 zł. 32 ct. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała tabularnego whl. 490 oznaczonego dobra Załęże dłużnika Józefa Koczanowicza własne obejmującego w terminach, mianowicie: na dniu 22 sierpnia 1889 i na dniu 26 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 785 zł. 52 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 1 czerwca 1889.

L. 3101 (4456 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 22 sierpnia 1889 i 26 września 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 52 wyk. hip. 52 w Binarowy położonej Józefa Rydarowicza własnej.

Cena kupna 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i dalsze warunki licytacyjne w Sądzie przejrzane być mogą i przed licytacyą zostaną odczytane.

Biecz, dnia 11 czerwca 1889.

L. 497 (4731 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 180 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 64 gm kat. Łapczyca objętej dłużnika Józefa Sobasa własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 22go sierpnia 1889 i dnia 26go września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 54 zł.

Bochnia, dnia 4 maja 1889.

L. 9838 (4343 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwid cyi 281 zł. 27 ct. wa. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności lk. 1 w Łozowie wedle wyk. hipot. 160 Wicka Mościpana własna z przynależnościami dnia 22 sierpnia 1889 i dnia 19 września 1889 o 10 godzinie rano z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. wa, na drugim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 70 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół zastawniczego opisana przynależności przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnopol, 12 maja 1879.

L. 6520 (4342 2—3)

C. k. miejsko-deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że równocześnie dozwolił w sprawie egzekucyjnej Leizora i Majera Grünberga przeciw małol. Maryi Moskwiak, zastępywanej przez matkę i opiekunkę Marcelę Moskwiak o zniesienie współwłasności ciała hipot. wyk. hipot. 634 gminy kat. Chodaczków wielki objętego, publiczną licytacyę tejże nieruchomości. Licytacya odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądowem d. 21 sierpnia 1889 też dnia 25 września 1889, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania wynosi suma szacunkowa 115 zł., a wadyum 11 zł. 50 ct.

Kuratorem nieznanych wierzycieli adw. dr. Zywicki.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przeglądać.

C. k. miejsko-deleg. Sąd powiat.

Tarnopol, dnia 25 marca 1889.

L. 2701 (4455 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniach 21 sierpnia 1889 i 25 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 33 lwh. 33 w Rzepienniku biskupim położonej, Maryanny z Walów Markowiczowej własnej.

Cena kupna 1600 zł. aw.

Wadyum 160 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i dalsze warunki licytacyjne w Sądzie przejrzane być mogą i przed licytacyą zostaną odczytane.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, 21 [illegible] 1889.

L. 3642 (4303 2—3)

W Sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 19 sierpnia i 16 września 1889 zawsze o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Annie Bienas pto 87 zł. zpn., egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Klikoszowy, wykazami hipotecznemi l. 111 w całości i 199 w połowie objętych.

Cena szacunkowa 634 względnie 69 zł. 60 ct., wadyum 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi wyżej, lub za cenę szacunkową, na drugim i niżej.

Reszta warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geisler w Nowym Targu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 11 maja 1889.

L. 1942 (4596 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Franciszki Janoszowej własnej, pod n. k. 32 w Porąbce położonej, l. w. h. 32 objętej, n pokrycie pretensyi Jędrzeja Szyjoty w sumie 20 zł. 65 ct. z przyn. w Sądzie w dwóch terminach w dniach 20 sierpnia 1889 i 23 września 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano.

Cena wywołania 2814 zł. 30 ct.

Wadyum 281 zł. 43 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono c. k. notaryusza Juliana Sporna z Kęt.

Kęty, 2 czerwca 1889.

L. 32921. (4770 2—3)

C. k. Sąd pow. m. d. S. I. we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Maurycego Diamanda w kwocie 20 zł. z 5 prc. odsetkami od 23 lipca 1886, kosztami sporu i egzekucyjnymi 5 zł. 98 ct., 4 zł. 44 ct. i 12 zł. 99 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż zahipotekowanej na rzecz Pawła Michałowskiego w stanie biernym połowy realności pod l. k. 293¾ we Lwowie Rudolfa Drapalika własnej, tudzież ⅕ części z drugiej połowy tejże realności Joanny Aliny Gertrudy 3ga imion z Thurmów Kostrzewskiej własnej, wedle poz. 4 karty C wyk. hip. l. 237 ks. gr. dla miasta Lwowa (dz. III) — ¼ części sumy 240 zł. wraz z 6 prc. odsetkami od 11go stycznia 1883 bieżącymi, na której to sumie dr. Maryan Krówczyński, względnie Jakób Maurycy 2ga im. Diamand jako cessyonaryusz tegoż wedle poz. 24 i 44 karty C tego wykazu hip. uzyskał prawo zastawu dla dochodzonej pretensyi 20 zł. z przyn.

Przeprowadzenie tej licytacyi poleca się c. k. notaryuszowi Samuelowi Kwaśnickiemu pod następującemi warunkami:

I. Licytacya odbędzie się w kancelaryi c. k. notaryusza Samula Kwaśnickiego we Lwowie w dniach 20go Sierpnia i dnia 20 września 1889, o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim także poniżej tej sumy za jakąkolwiekbądź sumę sprzedaną zostanie.

II. Cenę wywołania stanowi 60 zł.

III. Wadyum wynoszące kwotę 6 zł. w gotówce, lub papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne mających, do rąk komisarza sądowego złożonem być ma.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze, lub u c. k. notaryusza Kwaśnickiego.

Dla wierzycieli, którzyby pod dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 9go czerwca 1889 na sprzedać się mającej sumie prawo zasta u uzyskali, lub którymby niniejsza, lub późniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, kuratorem adw. dr. Jakóba Lilla z substytucyą dr. Luki ustanowiono.

Lwów, dnia 25 czerwca 1889.

L. 4761 (4226 2—3)

Na dniu 21 sierpnia 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym, celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 143 zł. 88 ct. z prz. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 26/56 w Bołełce wyż. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnej nieobjętej masy po ś. p. Janie Szkramku własnej, protokołem zastawnego opisania z dnia 10go kwietnia 1873 zastawniczo opisanej z tem, że na tym terminie realność powyższa za jakąbądź cenę a to nawet niżej ceny szacunkowej i zabezpieczonych pretensyi pozbytą zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 250 zł. w. a.

Wadyum zaś 25 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszo sądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 20 listopada 1888.

L. 3382 (4467 2—3)

C. k. Sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 21go sierpnia i 25go września 1889 o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 15 zł., 4 raty po 16 zł. 20 ct., 17 zł. 5 ct. z przyn. publiczną przymusową licytacyę realności lwh. 81 Bytomska, Wiktoryi i Teofila Matrasów własnej.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Wiśnicz, 6 czerwca 1889.

L. 2747 (4466 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 21go sierpnia i 25go września 1889 o godzinie 10ej rano na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w ilości 144 zł. 95 ct. z przyn. publiczną przymusową licytacyę realności l. w.h. 14 księgi gruntowej Borowna Michała Romana własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wiśnicz, 6 czerwca 1889.

L. 6666 (4697 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sokowie, celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Seremeta w kwocie 64 zł. z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 74 księgi głównej gminy kat. Zielonka objętej, na imię Ambrożego Seremeta zaintabulowanej w dniach 21 sierpnia, i 25 września 1889, o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 930 zł.

Wadyum 93 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Sokołów, 30 stycznia 1889.

L. 1536 (4696 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie, celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Weintrauba w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 357 księgi głównej gminy katastralnej Wilcza wola objętej na imię dłużnika Sebastyana Bajka zaintabulowanej w dniach 21 sierpnia i 25 września 1889, o godzinie 10 rano.

Cena wzwoławcza 261 zł. 50 ct.

Wadyum 26 zł. 15 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Sokołów, 15 marca 1889.

L. 4783 (4777 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 144 zł. 40 ct., przymusowa sprzedaż realności pod l. 115 dawniej 66 w Czernilowie ruskim położonej, wedle wykazu hipotecznego 278 Stefana Szełepki własnej, w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi dnia 21go sierpnia 1889 i dnia 25go września 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł., lub wyżej tejże, na drugim terminie zaś także i niżej ceny wywołania, jednakowoż aż do wysokości ciężarów hipotecznych sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus registraturze.

Tarnopol, dnia 30 kwietnia 1889.

L. 1712 (4893 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w celu zniesienia współwłasności realności pod lk. 6 w Krzywczy położonej wyk. hip. l. 92 gminy Krzywcza objętej dotąd na imię Michała Orłowskiego, Juliany Staruch, Ignacego Orłowskiego i Antoniny Orłowskiej w równych częściach zapisanej, odbędzie się w tymże Sądzie dnia 21 sierpnia 1889 i dnia 19 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż tejże realności.

Cena wywołania 531 zł. w. a.

Wadyum 53 zł. w. a.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 31 października 1888, prawo zastawu na tej realności nabyli, ustanowiony p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i reszta warunków sprzedaży tej realności można przeglądnąć w registraturze sądowej.

Dubiecko, dnia 10 czerwca 1889.

L. 2410 (4603 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej kwoty 200 zł. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną sprzedaż realności Michała Szybińskiego lwh. 1101 gm. kat. Niepołomice objętej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 22 sierpnia i dnia 23 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 400 zł.

Wadyum zaś 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 21 maja 1889.

L. 8341 (4470 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje celem zaspokojenia ogólnemu rolniczo kredytowemu Zakładowi dla Galicyi i Bukowiny, kwoty 340 zł. w. a. z pn., przymusową publiczną licytacyę realności objętej wyk. hip. l. 457 ks. gr. dla gminy Mosty wielkie, dłużnika Łucia Jurocka własnej, na dzień 22 sierpnia 1889 i na dzień 26 września 1889 każdym razem o godzinie 11 rano w sali rozpraw tutejszego Sądu, odbyć się mającą.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł. wa.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, w drugim także i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Józef Tabiński c. k. notaryusz w Mostach wielkich.

Mosty wielkie, dnia 13 kwietnia 1889.

L. 4891 (4778 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 37 zł, 50 ct. odbędzie się dnia 22 sierpnia 1889 i dnia 25 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 26 w Brzeźnicy położonej dłużnika nieobjętej masy spadkowej śp. Stanisława Brotonia własnej.

Cena wywołania 58 zł. 81 ct.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dębica, 27 sierpnia 2888.

L. 9314 (4797 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Simche Thau o zapłacenie 85 zł. wa. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. l. 128 ks. gł. gminy Horodenka położonej w dwóch terminach dnia 6 sierpnia 1889 dnia 9 września 1889 o 10 godz. rano w Sądzie tutejszym.

Cenę wywołania kwota 7000 zł. wa.

Wadyum 700 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 28 czerwca 1889.

L. 931 (4902 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Maksyma Kruflista pto 7 rat po 6 zł. 67 ct. i 131 złr. 32 ct. z pn., przymusową licytacyę realności dłużnika w Roinowie powiatu Śniatyn pod lk. 326 ciała tabularnego niestanowiącej, na 400 zł oszacowanej na dniach 7 sierpnia i 10 września 1889 w Sądzie o godz. 10tej przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 40 zł. wa.

Zabłotów, 11 maja 1889.

L. 2051 (4885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Piotra Kuliga przeciw Piotrowi Bokomann pto 80 złr. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 53 gminy Zamieście II dłużnika własnej i celem przeorowadzenia tej licytacyi wyznacza dwa termina a mianowicie na dzień 13 sierpnia 1889 i 12 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Przy pierwszym terminie posiadłość ta tylko wyżej, a na drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedana zostanie.

Cena wywołania 1079 zł. 41 ct.

Wadyum 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Zelechowski.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 8 kwietuia 1889.

L. 2019 (4884 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Floryanowi Postrożnemu pto 113 złr. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 147 gminy Słopnice szlacheckie dłużnika własnej i celem przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza dwa termina a mianowicie na dzień 13 sierpnia 1889 i 10 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Przy pierwsyym terminie posiadłość ta tylko wyżej, a na drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedana zostanie.

Cena wywołania 359 zł.

Wadyum 36 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 4 kwietnia 1889.

L. 5245 (4868 1—3)

W dniach 23 sierpnia i 24 września 1889 zawsze o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności nietabularnej masy spadkowej Dmytra Sorki własnej pod nk. 316 w Wołoskiej wsi położonej celem zaspokojenia sumy 21 zł. 31 ct. z pn., na rzecz Małki Grus.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów, 16 czerwca 1889.

L. 46874 (4904 1—3)

W celu zabespieczenia dostawy szutru do konserwacyi gościńców państwowych w Zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1890, 1891 i 1892 odbędzie się w dniu 29go lipca 1889 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach ponowna rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych opieczętowanych ofert.

Dostawa na rok 1890 wynosi:

dla traktu Podolskiego 4370 m³ szutru w kwocie fiskalnej 13.072 zł. 15 ct.,

dla traktu Pokuckiego 4044 m³ szutru w kwocie fiskalnej 10.247 zł. 39 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone stemplem 50 ct. i w 5 procentowe wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi, ale także i literami.

Zastrzega się najwyraźniej, że dostawa w ten sposób przeprowadzona być ma, że do końca stycznia 6/10 części w każdym kilometrze w szczególności dostarczoną będzie, zaś do dnia 30 czerwca każdego roku, dostawa w zupełności ukończoną zostanie.

W ofercie musi być wyrażone, że oferent oprócz innych warunków zobowiązuje się dotrzymać ściśle powyższy warunek względem dostarczenia przepisanej ilości szutru w oznaczonych dwóch terminach.

Oferty winny opiewać na poszczególne kilometry w całości, które z jednego i tego samego kamieniołomu zaopatrywane być mają, jak również dozwolonem jest wnoszenie ofert na dłuższe przestrzenie gościńców obejmujące w sposób wyżej oznaczony kilka kamieniołomów, lub też i na całą przestrzeń obydwóch gościńców, na które dostawa szutru niniejszem rozpisaną zostaje.

Oferty nieułożone według przepisów obowiązujących lub niewniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 12 lipca 1889.

L. 1016 (4827 1—3)

W dniach 23 sierpnia 1889 i 20 września 1889 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 24 w Woli stróżkiej położonej wedle wykazu hipotecznego l. 24 Jana Żychowskiego własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 300 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sąd.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michnła Zieję.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 25 maja 1889.

L. 4248 (4729 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowe go w Bochni w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 12 i 1/2 45 gminy Kolanów, Jędrzeja Olszowskiego własnych w dwóch terminach t. j. dnia 22 sierpnia 1889 i dnia 26 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciągi hipoteczne i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Serafiński.

Wadyum wynosi 152 zł.

Bochnia, dnia 3 maja 1889.

L. 6585 (4789 1—3)

A V I S O.

Skarb wojskowy według powszechnych zwyczajów kupieckich nabywa:

850 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego dla Krakowa,

14800 metrów sześciennych twardego drzewa opałowego dla Przemyśla.

Odnośne oferty sprzedawców winny być przedłożonemi najdalej do 31go lipca 1889 roku o godzinie 11 przed południem c. k. Intendanturze 1go korpusu w Krakowie.

Bliższe warunki są wyszczególnione w piśmie rządowem „Gazeta Lwowska" z dnia 17 lipca b. r., dalej w „Czasie" i w „Nowej Reformie" z dnia 17go b. m. i można nadto w nie wglądnąć w c. k. magazynach wojskowych prowiantowych w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie, Jarosławiu i Przemyślu.

C. k. Intendantura Igo korpusu.

L. 7970 (4856 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Samuela Beigla w kwocie 258 zł. 83 ct. z prz. rozpisał przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 638 i 8/117 części realności wyk. hip. l. 867 gminy Kozowa objętych Jutty Durst i nieobjęj masy Liebera Durst własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 1 sierpnia, i 2 września 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 2800 zł.

Wadyum 280 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol c. k. notaryusz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Kozowa, 30 marca 1889.

L. 2116 (4858 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat 20 zł. 40 ct., 19 zł. 80 ct., 19 zł. 20 ct., 18 zł. 60 ct. i 90 zł. na rzecz powiat. Kasy oszczędności w Wieliczce egzekucyjną sprzedaż realności l. w. h. 220 gm. k. Targowisko objętej, a Wojciecha Głodkiego, tudzież małoletnich Maryanny, Anny, Franciszka i Władysława Głodkich własnej, w dwóch terminach licytacyjnych, a to:

dnia 1 sierpnia i

dnia 30 sierpnia 1889,

o godzinie 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 908 zł.

Wadyum zaś 91 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, 25 kwietnia 1889.

L. 2700 (4454 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 20 sierpnia 1889 i 24 września 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 35 wykhip. 154 i 164 w Rzepienniku suchym położej Antoniego Wszołka, Józefa i Maryanny Batyckich własnej.

Cena kupna 3300 zł.

Wadyum 330 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości i dalsze warunki licytacyjne w Sądzie przejrzane być mogą i przed licytacyą zostaną odczytane.

Biecz, dnia 23 maja 1889.

L. 5534 (4857 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Moyżesza Laufera przeciw spadkobiercom ś. p. Katarzyny Maksymiuk o 5 zł. 4 ct. z przynal. na dniu 13 sierpnia 1889 i 16 września 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnej masy w Nazamizamie pod l. 91 położonej, ciała tabularnego pod warunkami c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie z dnia 9 grudnia 1888 l. 29800 ułożonej.

Cena kupna 150 zł.

Zakład 15 zł.

Resztę warunków można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 9 lipca 1889.

L. 8705 (4799 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi przeciw Wasylowi Kozaczeńko o zapłacenie 260 zł. 20 ct. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 18 w Serafińcach położonej w dwóch terminach 20 sierpnia 1889 i dnia 24 września 1889 o godz. 8 rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 744 zł.

Wadyum 74 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 19 czerwca 1889.

L. 3904 (4798 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. przeciw Andrijowi i Naści Bodnarczukom o zapłacenie 7 rat po 5 zł. 89 ct. z przyn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. l. 26 i 27 w Czernia tynie położonej, w dwóch terminach dnia 20 sierpnia i dnia 24 września 1889 o 8ej godz. rano w Sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi kwota 360 zł. w. a.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 20 czerwca 1889.

L. 8138 (4477 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 20 sierpnia 1889, o godzinie 10 rano relicytacya jednej czwartej części realności pod l. k. 24 w Stróżach wielkich wedle wykazu hipotecznego l. 50 Cyryla Dziadusia własnej na rzecz Filipa Romaniec pcto 480 zł. z przyn.

Realność ta sprzedaną będzie na powyższym terminie nawet niżej, jednak nie niżej jednej trzeciej ceny szacunkowej 100 zł.

Wadyum 10 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych kuratorem adwokat dr. Flakowicz w Sanoku.

C. k. miej. del. Sąd powiatowy.

Sanok, dnia 15 czerwca 1889.

L. 25595. (4861 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności w kwocie 58 zł. 55 ct., 58 zł. 81 ct., 59 zł. 8 ct., 59 zł. 35 ct., 59 zł. 63 ct., 59 zł. 93 ct. i 55 zł. 37 ct. z przyn. odbędzie się dnia 22 sierpnia i 19 września 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem przymusowa licytacya do Antoniego i Antoniny Jaworskich wedle wyk. hip. 455 II karty B. poz. 1 należącej realności pod l. 515 2/4 we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3600 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na dragim zaś nawet niżej ceny wywołania 3600 zł. jednak nie niżej 1200 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 360 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 15 maja 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Paździera kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Hahn mianowany został.

Lwów, dnia 6 lipca 1889.

Konkursa.

L. 636 (4873 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs:

1. na jedną posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w ck. gimnazyum III. w Krakowie,

2. na jedną posadę nauczyciela geografii i historyi powszechnej w ck. gimnazyum II. (niemieckiem) we Lwowie.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (d. u. p. nr. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873 (d. u. p. nr. 48).

Kandydaci ubiegający się o jedną z tych posad lub o posadę ewentualnie opróżnić się mogącą z tą samą kwalifikacyą winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum ck. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 31 lipca 1889.

Lwów, dnia 10 lipca 1889.

L. 1618 (4873 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na jedną posadę rzeczywistego nauczyciela, tudzież na jedną posadę rzeczywistej nauczycielki w szkole mięszanej im. św. Zofii, obie z płacą wyznaczoną art. 11 ustawy z dnia 1 stycznia 1889 (dz. u. kr. Cz. III. nr. 16) po 800 zł. rocznie.

Gdyby która z posad wyżej wyszczególnionych została nadaną nauczycielowi rzeczywistemu, względnie nauczycielce rzeczywistej innych szkół etatowych, natenczas rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa zarazem konkurs na takie same posady w ten sposób opróżnić się mogące.

Podania należycie udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną należy za pośrednictwem Władzy przełożonej przedłożyć c. k. Radzie szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie najdalej do dnia 31go sierpnia 1889.

Podania spóźnione, lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta słuźbowe będą zwrócone.

Lwów, dnia 10 lipca 1889.

L. 1169 (4903 1—3)

Konkurs celem obsadzenia posady ck. inspektora podatkowego w IX. klasie rangi, ewentualnie ck. koncepisty skarbowego w X, klasie rangi w zakresie stałej podatkowości.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają wnieść swe pod względem przepisanych wymogów i znajomości języków krajowych należycie udokumentowane podania we właściwej drodze w terminie czterotygodniowym do Prezydyum ck. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie.

We Lwowie, dnia 15 lipca 1889.

Upadłości.

L. 71 (4854 3—3)

Do wyboru nowego zarządcy majątku konkursowego, niemniej do dalszej likwidacyi w sprawie konkursowej Chany Mück wyznacza się termin na dzień 31 lipca 1889 o 9 godz. rano w tut. Sądzie.

Kosów, 28 czerwca 1889.

L. 9897 (4870 2—3)

Celem ustalenia wynagrodzenia tymczasowego zawiadowcy masy dr. Byliny w sprawie konkursowej Ensla Mendrochowicza jakoteż roszczeń tegoż pod względem zwrotu poniesionych wydatków i do likwidacyi później zgłoszonych do tejże masy wierzytelności, wyznaczam termin na dzień 6 sierpnia 1889 godzinę 10 rano na który wszystkich wierzycieli wzywam.

Stryj, dnia 5 lipca 1889.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 14843 (4879 2—3)

Józefa i Anna Kocikówny z Janowic uznane za głupkowate. Kurator Jan Więcek.

C. k. Sąd pow. m. del.

Jaśów, 7 lipca 1889.

L. 4743 (4912 1—3)

Paweł Suberlak, właściciel realności w Jaworniku mieście, uchwałą ck. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 21 czerwca 1889 l. 4166 marnotrawcą został uznany, w skutek czego ustanowiono dlań kuratorem Tomasza Jamrozika z Jawornika miasta.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, 1 lipca 1889.

L. 3410 (4910 1—3)

Jakób Iwański z Dynowa uznany został za umysłowo chorego. Kuratorem ustanowiono Jakóba Kasprowicza z Dynowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 13 lipca 1889.

Wyroki prasowe.

L. 3577 (4886)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał prasowy w Kołomyi orzekł na podstawie §. 489 i §. 493 post. kar. i §. 36 ust. z dnia 17 grudnia 1862 nr. 6 Dz. P., że zatrzymane w Czernelicy u kramarza Schmila Reinischa siedm chustek z wizerunkiem śp. Arcyksięcia Rudolfa, tudzież jedna chustka zatrzymana u kramarza Majera Falika z wyobrażeniem Najdostojniejszej Cesarskiej Pary, zawierają znamiona zbrodni obrazy Majestatu z §§. 63 i 64 ust. karn. i że zarządzona konfiskata tych chustek jest usprawiedliwiona.

W skutek powyższego orzeczenia wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych chustek.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 16 lipca 1889.

Zl. 152. (4584)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 26 der periodischen Druckschrift: „Figaro. Humoristische Wochenschrift“ vom 29. Juni 1889 auf Seite 1 enthaltenen Bildes mit der Aufschrift: „Versöhnung“ sammt dem Texte mit den Worten „Graf Taaffe“, endigend mit den Worten „Mithilfe zu leihen“, das Vergehen nach §§ 491, 493 St. G. und Art. V b Gs. vom 17./12. 1862, RGBl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28. Juni 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 14 der im Auslande gedruckten periodischen Druckschrift: „Pomsta“ (Die Rache), anarchistisch-communistisches Organ“ vom Jänner 1889 auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften: „Novy rok proletare“ und „Vyhnanstvy a zalar“ das Verbrechen nach § 58 b und c St. G. und der auf Seite 2 und 3 enthaltene Aufsatz mit der Aufschrift: „Zenam lidu“ das Verbrechen nach § 122 l. a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28. Juni 1889.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1889, Z. 4286, die Weiterverbreitung der Nr. 134 der Zeitschrift „Slovenski Narod“ vom 12. Juni 1889 wegen des Artikels, beginnend mit „Notici glede Borovelj“ nach § 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. December 1862, RGBl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8., 9. und 10. Juni 1889, ZZ. 552, 559, 560, 561 und 571, die Weiterverbreitung der Nr. 2700 der Zeitschrift „Il Piccolo della Sera“ vom 31. Mai 1889, wegen des Artikels „Nomi di Vie Cambiati“ nach § 305 St. G.; der Nr. 4345 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 3. Juni 1889 wegen des Artikels „Riunioni italiane a Vienna“ und der Nr. 4347 derselben Zeitschrift vom 5. Juni 1889 wegen des Artikels „Il Paradiso dei Gamberi“ nach § 65 a St. G.; ferner der Nr. 127 der Zeitschrift „La Venezia“ vom 8. Mai 1889 nach § 65 a St. G., endlich der Nr. 107 der Zeitschrift „Il Telefono“ ddo. Turin nach den §§ 303 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15. Juni 1889, Z. 3347, die Weiterverbreitung des Werkes: „Sammlung neuer theosophischer Schriften, Nr. 5, Die Erde und ihre Bewohner, ihr innerer Bau, ihre Einrichtungen und ihr Zweck nebst Seelenlehre in Beispielen“, Verlag von Christof Friedrich Landbeck, Bietigheim (Württemberg), Druck von Ferdinand Thomas in Dresden, nach den §§ 302 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14. und 21. Juni 1889, ZZ. 9211 u. 9325, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift „Rovnost“ vom 12. Juni 1889 wegen des Artikels „Nase svobody“ nach § 300 St. G. und wegen des Artikels „Srdecna prani buržoasie“ nach § 302 St. G., ferner der Nr. 12 der Zeitschrift „Brnensky Drak“ vom 19. Juni 1889 wegen des Artikels „Zidovsky lekar“ nach § 300 St. G. und wegen des Artikels „Jak hospodari Žide v Polsce“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 157 (4738)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 180 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ (Abendausgabe) vom 6. Juli 1889 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Politische Rundschau“ in der Stelle auf der 2. Seite von „in Constantinopel versteht man“ bis „ihrer Freundschaft zugehen lassen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8. Juli 1889.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni 1889, Z. 3744, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift „Abwehr“ vom 26. Juni 1889 wegen des Artikels „Arge Wahlmißbräuche“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Juni 1889, Z. 4681, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift „Denver Herold“ ddo. Denver (Colorado), den 8. Juni 1889, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. Juni 1889, Zahl 4154, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Das Geheimniß von . . .“, nach authentischen Quellen mit Randbemerkungen von Gr. v. S . . y, Dresden, Verlag von Ernst Engelmann, Druck von O. Lehmann, dritte Auflage, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni 1889, Z 9887, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift „Rovnost“ vom 26 Juni 1889, wegen des Artikels „Mrav buržoasie“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. Juni 1889, Z. 5855, die Weiterverbreitung der Nr. 66 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 20. Juni 1889 wegen der Artikel: „Zpoved v robotarne“ (Gedicht) und „Stavky uhlokopu v Cechach“ nach § 302 St. G. verboten.

(4668)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Romanbeilage der Nr. 53 der zweimaligen Ausgabe der periodischen Druckschrift: „Der Freimüthige. Politisches Volksblatt für Jedermann“ vom 2. Juli 1889, auf Seite 74 enthaltenen Stelle von „Und die Dublonen“ bis „mich entführen“, sowie das Bild auf Seite 73 derselben Beilage das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4. Juli 1889.

Z. 154. (4627)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 1. Juli 1889, Z. 2858/M. I., der in Belgrad in serbischer Sprache erscheinenden Zeitung: „Male novine“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6392 (4859 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia niewiadomego z miejca pobytu Mojżesza Józefa Peller, że Mojżesz i Cypre Bitterman imieniem własnem tudzież imieniem nieobjętej masy spadkowej po Mojżeszu Gläser wytoczyli przeciw niemu Joslowi Manger pod dniem 21 czerwca 1889 do l. 621 pozew o zaniepokojenie w posiadaniu parceli l. kat. 129/1 w Jabłonowie. Kuratorem dla niego ustanowiony został Abraham Sak z Jabłonowa i termin do rozprawy na 22 lipca 1889 wyznaczono. Wzywa się zatem z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Józefa Peller, aby przed teminem powyższym dostarczył kuratorowi potrzebnych środków dowodowych, lub o miejscu zamieszkania go uwiadomił.

Peczeniżyn, 30 marca 1889.

L. 5742 (4262 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia Chaima Selingera z miejsca pobytu niewiadomego, że Hersch Chajes wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 107 zł. wa. z pn., w skutek czego nakaz płatniczy pod dniem 4 czerwca 1889 l. 5742 przeciw niemu wydano, oraz że dla niego kuratora w osobie adwokata dra Kohna z zastępstwem adw. dra Fiternika w Samborze ustanowiono, któremu pozwany środków obrony udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem Sąd zawiadomić winien.

Sambor, 4 Czerwca 1889.

L. 5743 (4263 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia Chaima Selingera z miejsca pobytu niewiadomego, że Hersch Chajes wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. a. w. z p. n. w skutek czego nakaz płatniczy pod dniem 4 czerwca 1889 l. 5743 przeciw niemu wydano, oraz że dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Kohna z zastępstwem adw. dr. Fiternika w Samborze ustanowiono, któremu pozwany środków obrony udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem Sąd zawiadomić winien.

Sambor, 4 czerwca 1889.

L. 4260 (4795 3- 3)

W sporze sumarycznym Samuela Pennera przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Elowi Szoil Feitowi wyznaczonym został termin do obrony na dzień 16go sierpnia 1889 o godzinie 9ej rano w Sądzie tutejszym.

Gdy dla Ela Szoil Feita kuratorem p. Jacek Zyborski z Brzozowa ustanowionym został, przeto wzywa się Ela Szoil Feita, by temuż kuratorowi wcześnie przed terminem dowodów do obrony udzielił lub Sądowi innego pełnomocnika przedstawił.

Brzozów, 16 czerwca 1889.

L. 23138 (4741 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza 5 prc. listu zastawnego galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 100 zł. Serya V. nr. 14009 jako kapitał na utrzymanie kaplicy z grobowcem rodziny p. Macieja Boluchowskiego w Pauszówce zawinkulowanego, aby list ten zastawny w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej Sądowi okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu powyższy list zastawny amortyzowany zostanie.

We Lwowie, 22 czerwca 1889.

L. 26412 (4742 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Stanisława Małuji, że przeciw niemu został dnia 6 lipca 1889 do l. 26412 na rzecz Antoniego Nahlika wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 180 zł. z przyn. po strąceniu 25 zł. w. a.

Gdy miejsce pobytu Stanisława Małuji nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Małachowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Stanisława Małuję, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 6 lipca 1889.

L. 3262 (4253 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Selingera że dla niego w sprawie Jakóba Mehlinga i Salki Miszla przeciwko niemu i Rojzie Selinger pto 314 zł. 60 ct. ustanowiony został, dla zastępywania go kurator w osobie Mojżesza Bernsteina z Medenic, któremu tusądowa uchwała z dnia 5 czerwca 1889 l. 3262 doręczoną została.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Selingera, aby temu kuratorowi potrzebne dowody dostarczył albo innego zastępcę Sądowi podał.

Z c. k. Sądu powiatowego

Medenice, 5 czerwca 1889.

L. 8802. (4295)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Stanisław Pawłowski“ przedsiębiorstwo dzierżawy apteki w Tarnowie, dzierżycielem firmy jest Stanisław Pawłowski.

Tarnów, 6 czerwca 1889.

L. 7820. (4327)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Jahrmarka zawiadamia się, że na prośbę Ryfki Jahrmark dla zastępywania go i jego mał. dzieci: Mariem, Ruchli, Aidli, Estery i Szymona Jahrmarków kuratorem Izak Lin z Hłomczy ustanowiony został.

C. k. Sąd miej. delegowany.

Sanok, dnia 1 czerwca 1889.

L. 26699. (4882)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż przy firmie: „Zarejestrowana lwowska spółka zaliczkowa stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną“ wpisano, że na walnem zgromadzeniu dnia 29 marca 1889 odbytem, na członków Dyrekcyi zarejestrowanej lwowskiej spółki zaliczkowej, stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną, na trzy lata Antoni Czerny, Teodor Zubrzycki, Stanisław Librewski i Teofil Chmurowicz, zaś na zastępców członków Dyrekcyi na jeden rok Teodor Biliński, Ferdynand Franc i Feliks Kohmann wybrani zostali, niemniej że na posiedzeniu Dyrekcyi tejże spółki dnia 28 maja 1889 odbytem, wybrano na okres czasu od 1 lipca 1889 do ostatniego czerwca 1890 r. Karola Grackę przewodniczącym Dyrekcyi, zaś Franciszka Maksymowicza zastępcą przewodniczącego.

We Lwowie, dnia 6 lipca 1889.

L. 14547. (4831)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością“, że na zgromadzeniu Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w dniu 24 listopada 1888 odbytem, wybranym został zastępcą I. Dyrektora tegoż Towarzystwa, a więc w myśl § 7 statutu „Towarzystwa wzajemnego kredytu“, także zastępcą I Dyrektora tegoż Towarzystwa, Antoni Wrotnowski, który firmę Stowarzyszenia podpisywać będzie wedle przedłożonego wzoru stosownie do ts. ogłoszenia 24 lipca 1 74 l. 21256.

Równocześnie poleca c. k. sąd krajowy jako handlowy wykreślenie przy tejże firmie podpisu firmowego dotychczasowego zastępcy I. Dyrektora Franciszka hr. Mycielskiego w skutek rezygnacyi.

Kraków, dnia 14 czerwca 1889.

L. 14546. (4832)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy firmie „Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“, że na Zgromadzeniu Rady nadzorczej w dniu 24 listopada 1888 odbytem, wybrany został zastępcą I. dyrektora Antoni Wrotnowski, który firmę Towarzystwa wedle załączonego wzoru podpisywać będzie, stosownie do ts. ogłoszenia z dnia 8 listopada 1869 l. 16357 z 20 października 1875 l. 24417 i następnych.

Równocześnie c. k Sąd krajowy jako handlowy poleca wykreślenie podpisu firmowego dotychczasowego zastępcy I. Dyrektora Franciszka hr. Mycielskiego w skutek rezygnacyi.

Kraków, 15 czerwca 1889.

L. 5901. (4833)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, iż równocześnie poleca prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisanie przy firmie „Stowarzyszenie komercyalno kredytowe w Buczaczu“, że na walnem zgromadzeniu z dnia 29 stycznia 1889 Joel Neumann dyrektorem, zaś Józef Bergmann zastępcą dyrektora wybrani zostali.

Stanisławów, 26 czerwca 1889.

L. 14906. (4830)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy zaprotokołowanej firmie „Matzner et Josephsthal“, że w miejsce zmarłego w dniu 15 maja 1888 spólnika jawnego tej firmy Wolfa Matznera, wstąpili jego spadkobiercy Izrael vel Izydor Matzner i Scheindla vel Karolina Josephsthalowa, którzy spółkę tę z dotychczasowym jawnym jej spólnikiem Pinkasem Josephsthalem pod pierwotną nazwą „Matzner et Josephsthal“ prowadzą.

Firmę tę wedle załączonego wzoru firmowego podpisywać będzie wyłącznie jawny jej spólnik Pinkas Josephsthal.

Kraków, 21 czerwca 1889.

L. 33225. (4862 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby: 1) względem pretensyi 26 zł. 46 ct. m. k. w stanie biernym połowy realności l. 135 3/4 we Lwowie jak wyk. hip. l. 95 II C. p. 6 i połowy realności l. 55 3/4 we Lwowie jak w. hip. 30 II C p. 5 na rzecz Leona Kolischera z klauzulą §. 822 u. c. w skutek uchwały do l. 24845/834 na podstawie uchwały magistratu miasta Lwowa z 25go września 1834 l. 14274 zaprenotowanej, 2) względem pretensyi 7 zł. 57 ct. i 5 zł. 48 ct. w stanie biernym tejże połowy realności l. k. 135 3/4 i 55 3/4 jak wyk. hip. 95 III C. poz. 7 i wyk. hip. 30 III C poz 6 na rzecz adwokata Koliszera w skutek uchwały licz. 24845/34 i l. 11759/35 z klauzulą §. 822 u. c. zaprenotowanej jakiekolwiek prawa sobie rościli, by się z takowemi w ciągu jednego roku t. j. najdalej po dzień 15go sierpnia 1890 roku tem pewniej zgłosili ile że w przeciwnym razie na żądanie proszących właścicieli hipoteki amortyzacya i wykreślenie powyższych wpisów dozwolone będą.

O czem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leona Kolischera tudzież adwokata Kolischera względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu ich spadkobierców do rąk ustanowionego równocześnie kuratora dr. adw. Dzięddzielewicza, którego zastępcą adw. dr. Dąbrowskiego ustanawiamy, zawiadamiamy.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1887.

L. 3878 (4198 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Markusa Müttera de praes. 8 czerwca 1889 do l. 3878 tusądową uchwałą z dnia 12 czerwca 1889 do l. 3878 przeciw niemu nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 385 zł. wa. zpn., wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3816 (4196 2 -3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Samuela Auerbacha de praes. 7 czerwca 1889 do l. 3816 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3816 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1050 zł. wa. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3829 (4197 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Markusa Müttera de praes. 7 czerwca 1889 do L. 3829 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do L. 3829 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 380 zł. w. a. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych, przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3815 (4195 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Samuela Auerbacha de praes 7 czerwca 1889 do l. 3815 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3815 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. a. w. zpn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adwokata dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 2737. (4825 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie zawiadamia, że w dniu 22 maja 1868 zmarł we Lwowie uczeń Piotr Buczko, a do pozostałego spadku powołaną jest Katarzyna Buczko.

Ponieważ sądowi tutejszemu miejsce pobytu tejże jest niewiadomem, przeto wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, w tutejszym sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem, Fediem Doskoczyńskim z Demni przeprowadzonem zostanie.

Mikołajów, 29 marca 1889.

L. 3845. (4341 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, a w razie jego śmierci jego nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu względnie i ostatnim, w tut. sądzie pod dniem 7 czerwca 1889 do l. 3845 przez Izaaka Schwadrona pozwu o oddanie 60 hektolitrów piwa lub zapłacenie wartości po 6 złr za jeden hektoliter z pn., celem zastępywania pozwanego względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze, na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. p. dr. Mijakowski z dodaniam mu na zastępcę adw. dra p. Kaflińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1888.

L. 12569. (4287 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Jana Grzegorzewskiego, że przeciw niemu Łucya Siellawowa wniosła podanie o sprzedaż ruchomości, w załatwieniu którego dozwolono sprzedaży.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest znane, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego, tut. adw. dr. Leo kuratorem nieobecnego ustanowił.

Krcków, 23 maja 1889.

L. 5715. (4286 2—3)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsaa pobytu niewiadomych Adalberta Jurkiewicza i Mechla Schwarza, że spadkobiercy księdza Michała Pawlewicza wnieśli przeciw nim pozew do l. 5715 o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 50 zł. mon. konw. ze stanu biernego realności pod nr. 31 daw., 59 now. miasto w Samborze położonej, który to pozew do sumarycznego postępywania zadekretowano i termin do obrony na 2 sierpnia 1889 o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie wyznaczono i tym z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym kuratora w osobie adw. dra Jirzyczka-Maciejowskiego w Samborze ustanowiono, doręczając mu pozew.

Wzywa się zatem Adalberta Jurkiewicza i Mechla Schwarza, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem powyższym informacyę dali lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i sądowi wskazali, inaczej złe skutki z zaniedbania tego płynące, sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 4 czerwca 1889.

L. 4201. (4284 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że w sprawie wekslowej Stanisława Mulowskiego przeciw Maryi Kostórkiewicz o zapłacenie sumy wekslowej 1000 złr. dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Kostórkiewicz, adw. dra Milgroma ustanawia kuratorem i temuż nakaz zapłaty z dnia 26 stycznia 1889 l. 655 doręcza.

Kołomyja, dnia 13 kwietnia 1889.

L. 7030. (4825 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej firmy „Adolf Stiasny et Comp." przeciw Sarze Werth pto 140 zł., ustanowił kuratorem dla pozwanej z miejsca pobytu niewiadomej Sary Werth, adw. dra Sterna z substytucyą adw. dra Milgroma i doręczył mu nakaz zapłaty z 22 czerwca 1889 l. 7030.

Kołomyja, 19 czerwca 1889.

L. 2824. (4298 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia członków rozwiązanego Towarzystwa, które nosiło firmę „Towarzystwo wzajemnego kredytu dla rolnictwa i przemysłu w Pomorzanach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką", iż na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu uchwałą z dnia 5 maja 1888 l. 2978 dozwolono przymusowe ostrzeżenie prawa zastawu dla zaległości podatkowych 341 zł. $60^1/_2$ ct, w stanie biernym sumy 100 zł. zpn. zahipotekowanej dla Towarzystwa tego na realności objętej 162 wyk. hip. miasta Złoczów i uchwałę tę wysłano na ręce adw. dr. Wesołowskiego w Złoczowie jako ustanowionemu z postanowieniem adw. dr. Billet kuratorowi egzekutów.

Złoczów, 4 maja 1889.

L. 3468. (4302 2—3)

Wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Sołtys, by do spadku po Jakóbie Toporze w Zakopanem w dniu 24 stycznia 1885 r. zmarłym, w ciągu roku się zgłosiła, gdyż inaczej spadek przeprowadzonym będzie ze zgłaszającemi się do spadku dziedziczami i kuratorem Jędrzejem Tatarem dla niej ustanowionym.

Nowytarg, dnia 7 maja 1889.

L. 7589. (4820 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Jakóbowi Romaszkanowi o 34 rat po 4200 zł. zpn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Leontyny z Königsbergów Bilińskiej kuratorem adwokata dr. Delinowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Żywickiego, obydwóch z Tarnopola, i o tem ją zawiadamia z tem, by temuż kuratorowi potrzebną informacyę do przeprowadzenia rozprawy extrykacyjnej udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała.

Tarnopol, dnia 29 czerwca 1889.

L. 1405. (4304 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia, że w dnia 23 maja 1850 zmarł w Hucie szczerzeckiej Wojciech Urbański z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, które jednak ani odszukane, ani też o świadkach takowegoż dowiedzieć się już nie można, a gdy miejsce pobytu Jędrzeja Bardaka i Katarzyny Urbańskiej nie jest wiadome, przeto wzywa się tychże, żeby w przeciągu roku jednego w tym Sądzie się zgłosili i oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Filipem Simonem dla nich ustanowionym.

Szczerzec, 2 marca 1889.

L. 8738. (4311 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z pobytu Jana Biernata pozwanego przez Zwellę Grinowa o zapłacenie 50 zł. zamianował kuratorem adw. dr. Wojciecha Busia.

Tarnów, dnia 6 czerwca 1889.

L. 14936 (4321 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Łukasiewicza, że Julia z Hoszowskich Łukasiewicze w Śniatynie na dn. 17 stycznia 1886 z postanowieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarła, zapisała dla niego kwotę 20 zł., którą po zgłoszeniu się w przeciągu roku, z tutejszego depozytu podjąć może.

Śniatyn, dnia 9 grudnia 1888.

L. 24019 (4234 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dl. S. I we Lwowie oznajmia nieobecnej Paulinie Witrylak, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie przeciw Paulinie Witrylak pto 66 zł. 72 ct. w. a. zpn. ustanawia się dla niej kuratorem ad actum p. adw. dr. Tadeusza Sołowija a tegoż zastępcą p. adw. dra. Alberta Reissa.

Wzywa się zatem Paulinę Witrylak, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 28 maja 1889.

L. 3853 (4274 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, iż z powodu wniesionego przeciw niemu w tutejszym Sądzie pod dniem 8go czerwca 1889 do l. 3853 przez Chaima Seidena pozwu o zapłacenie kwoty 600 zł. wa. celem zastępywania pozwanego w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu owe środki obrończe podał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 4240 (4256 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Łuj, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw spadkobiercom Matiasa Łuja pto 267 zł. 5 ct. i 86 zł. 76 ct. z pn., wydano rezolucyę dnia 6 lutego 1889 do l. 1098, którą protokół oszacowania realności pod lk. 34 w Bekersdorfie przyjęto do wiadomości, którą doręcza kuratorowi p. adw. dr. Kaflińskiemu z Podhajec.

Wzywa się tedy Jakóba Łuja, by się porozumiał z kuratorem, lub innego zastępcę Sądowi wskazał, inaczej skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Podhajce, dnia 4 maja 1889.

L. 18472. (4367 1—3)

C. k. Sąd delegowany miejski uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Gusinowowa, iż przeciw niemu do tut. sądu Jakób Horowitz pozew o zapłacenie sumy 25 złr. 49 ct. i że na pozew ten wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 2 września 1889 tudzież, iż kuratorem dla niego ustanowiony został adw. dr. Hubaczek.

Wzywa się zatem Ozyasza Gusinowowa, aby do rozprawy stanął, gdyż w razie przeciwnym orzeczonem będzie podług pozwu.

Kraków, 4 czerwca 1889.

L. 3091. (4387 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że w Stratynie zmarła 27 maja 1888 Marya Olejnikowa Iwanciowa i powołuje nieznanych sądowi dziedziców ustawowych do wniesienia w ciągu roku oświadczeń, gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny będzie traktowany.

Kuratorem spadku ustanowiony adw. dr. Lipiner.

Rohatyn, dnia 30 marca 1889.

L. 7437. (4378 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Herscha Scharfberga, że na prośbę Jony Trachtenberga, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. wa. z pn., pod dniem 22 czerwca 1889 l. 7437 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Mantlowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Herscha Scharfberga, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 22 czerwca 1889.

L. 8767. (4377 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Raczkowskiego, że Szymon Natowicz wniósł równocześnie przeciw niemu pozew o uznanie wierzytelności w kwocie 1000 złr. za zgasłą i wyeliminowanie takowej z tabeli płatniczej dóbr Sułów i Dołki, na który 90-dniowy termin do wniesienia obrony wyznaczony i pozew adw. drwi Alojzemu Malawskiemu jako ustanowionemu dlań z substytucyą adw. dra Jana Steca kuratorowi doręczonym został.

Tarnów, dnia 6 czerwca 1889.

L. 3470. (4821)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Henryk Felix, której tenże używać będzie jako właściciel handlu towarów łokciowych w Białej, podpisując takową „Heinrich Felix".

Wadowice. dnia 15 czerwca 1889.

L. 6030 (4344 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że w roku 1875 zmarł w Wiszeńce Iwan Makohon bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu powołanej z ustawy do tego spadku Jewki Makohon nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem drem Abrahamem Wiesenbergem pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 31 października 1888.

L. 6893 (4908 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania nie wypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Łysiec, wyk. hip. l. 163 objętych, własność Rudolfiny hr. Csaki i Gizeli hr. Coudenhoven stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego wierzyciela hipotecznego Ludwika Remera, względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata kraj. dra Melitona Buczyńskiego z substytucyą adw. kraj. dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzyby na rzeczonych dobrach przed dniem 11 maja 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 17 września 1889 w tut. sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad § 13 i 21 ces. patentu z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający, uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl § 5 wspomnianego patentu, przyczem jednak ich prawo przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie lub ziemi w ślad § 27 wyż powołanego cesarskiego patentu, możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest wpisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tut. sądu zamieszkali wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do obierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem przesyłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 15 czerwca 1889.

L. 7709 (4809 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania nie wypośrodkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Drohomirczany wyk. hip. l. 131, Łysiec stary wyk. hip. l. 85, Majdan wyk. hip. l. 33, Posiecz wyk. hip. l. 32, Stebnik wyk. hip. l. 164 objętych, własność Rudolfiny hr. Csaky i Gizeli hr. Coudenhoven stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego wierzyciela hipotecznego Józefa Remera względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adw. kraj. dr. Melitona Buczyńskiego z substytucyą adw. kraj. dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 11 maja 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 17 września 1889 w tut. sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad § 13 i 21 ces. patentu z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający, uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl § 5 wspomnianego patentu, przyczem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego ces. patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest wpisaną

W końcu obowiązani są wierzyciele, po za obrębem tutejszego sądu zamieszkali, wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem przesyłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 6 lipca 1889.

L. 773/pr. (4907 1—3)

Na trzecią zwyczajną z dniem 2-go września 1889 o godz. 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku, mianowanym został c. k. Prezydent sądu obwodowego Żeleski przewodniczącym, zaś c. k. radcy sądu krajowego dr. Zygmunt Nawratil, Jan Staruszkiewicz i Marcin Chorzemski jego zastępcami.

Sanok, 17 lipca 1889.

L. 3524 (4400 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Sokołowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pikora, że w skutek wniesionego przeciw niemu pozwu przez Macieja Prucwała o własność i posiadanie parceli nr. 5411 z realności lwh. 291 w Nienadówce, wyznaczono termin do rozprawy na 28 września 1889 o 9 godz. rano i że dla niego ustanowiono Jana Ożoga z Nienadówki kuratorem i poleca mu, aby temu kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego zastępcę ustanowił i sądowi doniósł.

Sokołów, 21 czerwca 1889.

L. 3275 (4425 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa Jakóba Rudnickiego, rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby do spadku po swej matce ś. p. Tekli Rudnickiej w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym w osobie Jana Koszycy z Tuchowa kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 25 czerwca 1889.

L. 3812 (4412 1—4)

C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw Ołeksie i Annie Szajdom o 100 złr., zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ołeksę Szajdę, iż ts. uchwała z dnia 5 marca 1886 do l. 1171, ustanowionemu dlań kuratorowi Waśkowi Biłyjowi doręczoną została,

Staremiasto, 27 czerwca 1886.

L. 4133 (4433 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieobecnych z miejsca pobytu nieznanych Kaspra i Stanisława Kurpielskich, że przeciw nim wnieśli Wojciech i Anna Najzgierowie pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 25 zł. w stanie biernym realności l. 53 i 54 w Wieliczce zaintabulowane za zgasłe który to pozew do rozprawy na dzień 6 września br. zadekretowano i kuratorem Sebastyana Juśkiewicza ustanowiono.

Wzywa się zatem Kaspra i Stanisława Kurpielskich aby kuratorowi środków do obrony służących dostarczyli inaczej złe skutki stąd wynikłe sami sobie przypiszą

Wieliczka, 2 czerwca 1889.

L. 7012 (4468)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zarządził:

a. zanotować w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „filia ck. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipot. w Tarnopolu“, że prawo Juliana Roguskiego do podpisywania tej firmy zgasło z dniem 1 czerwca 1889 tudzież

b. wpisać iż nowomianowany współfirmantem tejże filii Antym Nikorowicz ma prawo podpisywania firmy „filia c. k. uprz. gal akcyjnego banku hipot. w Tarnopolu“, wspólnie z obecnym dyrygentem filii Janem Winiarzem lub prokurzystą Henrykiem Brandeisem, alboteż wspólnie z jednym z dyrektorów zakładu centralnego we Lwowie drem Józefem Kolischerem Władysławem Riegerem, Maurycym Lazarusem lub Robertem Hefernem.

Tarnopol, 15 czewca 1889.

L. 2468 (4457 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku oznajmia z miejsca pobytu i z życia niewiadomemu Józefowi Mathisowi, dymisyonowanemu porucznikowi 10 pułku dragonów, że przeciw niemu na dniu 20 maja 1889 l. 2468, wniesiony został pozew pisemny przez Henryka Szeliskiego o uznanie umów darowizny Karoliny Szeliskiej co do sum 3000 złr. i 15000 złr. a. w. jako naruszających część obowiązkową Henryka Szeliskiego i o zapłacenie temuż kwoty 6711 złr. $96^{3}/_{4}$ ct. aw. z pn. i że w skutek tego wyznaczając termin 90 dniowy do wniesienia obrony, ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dra Flakowicza z substytucyą adw. dra Iskrzyckiego w Sanoku.

Temu kuratorowi winien pozwany informacyę wcześnie przed terminem udzielić lub obrać sobie innego zastępcę i o tem sądowi donieść, gdyż w przeciwnym razie niepomyślne skutki sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 25 maja 1889.

L. 2696. (4458 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Wiktora Kleina, że w sprawie wekslowej Józefa Kleina przeciw niemu pto 200 zł. wa. zpn., ustanowiony został dla niego z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu kuratorem dr. Flakowicz adw. kraj. w Sanoku, któremu nakaz zapłaty z dnia 13go kwietnia 1889 l. 1888 się doręcza i wzywa się Wiktora Kleina, aby udzielił informacyę ustanowionemu kuratorowi lub innego zastępcę nam wymienił, gdyż w razie przeciwnym sam sobie złe skutki przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 8 czerwca 1889.

L. 5472 (4395 1—8)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Chaję Halpern, aby w ciągu roku oświadczyła się do spadku po Sosi Halpern dnia 1 kwietnia 1884 w Samborze, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, gdyż w przeciwnym razie spadek ten będzie przeprowadzonym z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Jrzyczkiem-Maciejowskim w Samborze.

Sambor, 11 czerwca 1889.

L. 4726 (4447 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do powszechnej wiadomości, iż do spadku po Mojżeszu Fuhrmann zmarłym 15 kwietnia 1876 w Kamionce, powołanym jest między innymi spadkobiercami także Majer Hersch Fuhrmann.

Sąd nieznając miejsca pobytu tegoż Majera Herscha Fuhrmanna, wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego w tym sądzie oświadczenie się swe do spadku wniósł, inaczej pertraktacya spadkowa z kuratorem Szają Josslem Fuhrmannem dlań ustanowionym, przeprowadzoną zostanie.

Kamionka, 25 maja 1889.

L. 619. (4431 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Petruka Stefana, że Fedor Charasko wniósł przeciw niemu i Mikołajowi Potiakowi pozew de pr. 19 stycznia 1889 l. 619 o własność i oddanie wydzielonej połowy gruntu w Krzyworówni i złożenia rachunków z pn. i że dla niego kuratorem ustanowiono adw. dr. Zakrzewskiego w Kossowie.

Wzywa się tedy Mikołaja Petruka Stefana, by kuratorowi dał należytą informacyę lub ustanowił sobie innego zastępcę, gdyż w przeciwnym razie sam sobie przypisze złe skutki wyniknąć mogące.

C. k. Sąd powiatowy

Kossów, 13 lutego 1889.

L, 6364. (4419 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Janowi i Katarzynie Kicom, w sprawie egzekucyjnej o 35 zł. z pn. ustanowiono dla z miejsca pobytu nieznajomych Jana i Katarzyny Kiców kuratorem ad actum adw. dr. Hillele z substytucyą adw. dr. Mendrochowitza w Przemyślu, polecając kurandom, by się co do swej obrony z kuratorem porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 12 czerwca 1889.

L. 5750. (4493 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Konstantego Nanowskiego i Wincentego Chłopeckiego, a względnie ich z imion i nazwisk i życia i miejsca pobytu niewiadomych prawonabywców, że Józef Chłopecki wniósł przeciwko nim pozew o intabulacyę jego prawa własności posiadłości położonej w Bereźnicy objętej, wyk. hip. l. 561 i że w skutek tego pozwu ustanowiono im kuratorem p. adw. dr. Witza ze substytucyą p. adw. dr. Irzyczka Maciejowskiego, któremu to kuratorowi mają pozwani swoje środki do obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika ustanowić i o tem Sądowi donieść, inaczej bowiem możliwe niepomyślne skutki sporu, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor. 4 czerwca 1889.

---

309 4560

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 kwietnia 1889 roku a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 2 i 3 sierpnia 1889 r.

o godzinie w pół do 10tej przed południem, wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.